

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Nr 3 (42) 17 stycznia 1992 r. Cena 1500 zł

ZEMSTA

Kuba boi się wyjść z domu. Jego rodzice obawiają się nie tylko o jego życie ale i o bezpieczeństwo pozostałych dzieci. Własnych dzieci. Ojciec Kuby nie dał się zastraszyć 15-latkowi. Napad na syna zgłosił na policję.

15-latek, którego nie bał się dorosły mężczyzna zareagował natychmiast. To co zrobił w kilka dni później młodociany przestępca, nazwijmy go Darkiem, pracownicy Wydziału Dochodzeniowo-Sledczego Komendy Kraków-Wschód nazywają zbrodnią. Mimo, iż są świadomi zagrożenia jakie on stwarza dla otoczenia — są bezsilni.

W tej historii rolę pierwszoplanową odegra kurtka typu FLYERS. Bywa z zewnątrz czarna albo oliwkowa, ale musi mieć pomarańczową podszewkę. To obowiązuje w modzie skinów.

(Ciąg dalszy na str. 6-11)

KUPON NR 3 — NAGRODY ZA 2 200 000

Fundatorem nagród jest Dom Handlowy „Q Q”, os. Niepodległości 3, pawilon handlowy I piętro.

Do wygrania, odkurzacz firmy niemieckiej Bomann CB 912 — 1 700 000 zł oraz 5 bonów o wartości 100 tys. każdy na zakupy w DH „Q Q”.

5 kolejnych kuponów należy wyciąć i przesać pod adresem redakcji „GTN” do 7 lutego br.



JEDYNE
W NOWEJ HUCIE
AUTORYZOWANE
FOTOLABORATORIUM
„FUJI FILM”
zdjęcia za 1 godzinę
legitymacyjne
za 4 minuty

POLECAMY
najtaniej w Krakowie:
♦ Filmy ♦ Aparaty
♦ Albumy
ZAPRASZAMY!
„LEWAX-FOTO” —
KINO „SWIT”

Sonda „GTN”

Co denerwuje w polskiej rzeczywistości?

ZATOR FINANSOWY

— Wziłem górdzyskim stały się zatory bankowe. Wszyscy wszystkim są winni pieniądze. Łańcuch dłużników rośnie lawinowo, co paraliżuje działalność przedsiębiorstw. Stwarza problemy płatnicze, których można by uniknąć przy sprawnym systemie bankowym. Zaległości powstałe w ten sposób wobec mojego zakładu także można liczyć w miliardach złotych. Słowem zaciska się pętla — pętla płatnicza. Trzeba zabiegać o kredyt na załatwienie najpilniejszych potrzeb, rosną wówczas odsetki...

— Kolejną trykującą sprawą jest polityka graniczna, pozwalająca jeszcze niedawno na przepływ „turystów” ze Wschodu do nas. Gromady Rosjan handlujących wprost z trawnika, chodnika, „załatwili” drobną produkcję krajową, zwłaszcza myślę tu o galanterii metalowej. Ostatnio podwyżki cen w tych krajach zahamowały nieco tę inwazję na polski rynek. W każdym razie nie jest to zastęga polskich władz.

BOHDAN GARUS
Prezes „Budmetu”

PRYWATYZACJA ZA WSZELKĄ CENĘ

— Obezwładnia nas bałagan, chaos przepisów prawnych. Także prywatyzacja za wszelką cenę nie jest działaniem rozsądnym. Niszczy się na siłę podmioty spółdzielcze, bo wszystko musi być prywatne. Błędy w tej kwestii trudno będzie naprawić.

— Upór radnych miasta Krakowa w tym względzie jest niepojęty. Nie docierają do nich żadne wyjaśnienia, tłumaczenia. Przecież za każdą sprawą stoją ludzie, tu chodzi o los setek, tysięcy osób, które mogą znaleźć się bez pracy. Przychodzi prywatny właściciel do sklepu i awalnia zalogę, przyjmuje swoich ludzi. A przecież, nie wszystkie, ale sporo PSS-owskich placówek pracuje bardzo dobrze, przynosi zyski. Tymczasem traktuje się wszystkich mechanicznie.

(Ciąg dalszy na str. 2)

LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE
D.H. „WANDA” KRAKÓW - NOWA HUTA TEL.: 012 / 48-50-66 W. 49

IDEA
1 9 9 0

EXPRES 60 MINUT EXPRES

XII Walne Zebranie Delegatów Komisji
Robotniczej Hutników

Musimy podjąć walkę o odbudowanie etosu pracy

Zebranie odbyło się 11 stycznia br. Rozpoczęło je odśpiewaniem hymnu „Solidarność”. M. GIL przywitał gości, w tym ks. KAZIMIERZA JANCARZA, nowego dyrektora HTS JERZEGO KNAPIKA, przedstawicieli władz Regionu oraz Sekcji Krajowej Hutnictwa.

Poproszony o zabranie głosu ksiądz Jancarz podkreślił, że po raz pierwszy od dłuższego czasu bierze udział w tego typu spotkaniu. Nie udzielał się publicznie ponieważ uważał, że, jak je określili „środki” masowego rażenia przekazem, zbyt często dopuszczają się manipulacji i nierzetelności. Są w jego opinii w dużej mierze odpowiedzialni za obecne zdenerwowanie społeczeństwa.

(Ciąg dalszy na str. 3)

Trudny finisz Szpitala im. Rydygiera

Blżej niż dalej?

Wkraczamy w szesnasty rok budowy szpitala, noszącego imię wybitnego chirurga L. Rydygiera. Dokładnie — co zapisano w kronice — owe przedsięwzięcie rozpoczęło 13 grudnia 1976 roku, w piątek. Trudno oceniać, czy ów „trzynasty” był dniem feralnym, czy też piątek tak zaciążył na inwestycji, że ciągnie się ona lat kilkanaście i tak naprawdę to nie wiadomo, czy zmieści się chociażby w cyklu budowy... piramidy Cheopsa. Wszakże, jak podaje Herodot, Wielką Piramidę budowano w czasach starożytnych 20 lat, a jej wysokość osiągnęła 147 m.

Także szpital to nie zabawka. Jak porównuje dr Andrzej Hydzik, jest to kompleks obiektów na terenie zbliżonym wielkością do Rynku krakowskiego, ale... Pierwszy nowohucki szpital wielospecjalistyczny, noszący imię także wielkiego Polaka, S. Zeromskiego, na 1000 łóżek, wznoszono cegielką po cegielce wówczas tylko kilka lat. Gdy tak jeszcze by przypomnieć, że kolej linową na Kasprowy Wierch wybudowano w dwa lata, to i za kręcił się w oku, jak to daleko zaszliśmy z nowymi technikami i organizacją budowy...

(Ciąg dalszy na str. 6)

„MODUS”

UBIERA PIĘKNIEJ I TANIEJ!

„MODUS”

os. Centrum A, bl 3

(300 m od pl. Centralnego)

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

→ → "FOTO VIDEO ART KUBUS" ← ←

Laboratorium Fotograficzne Galeria TPSP os. Centrum B, bl. 3

60 MINUT

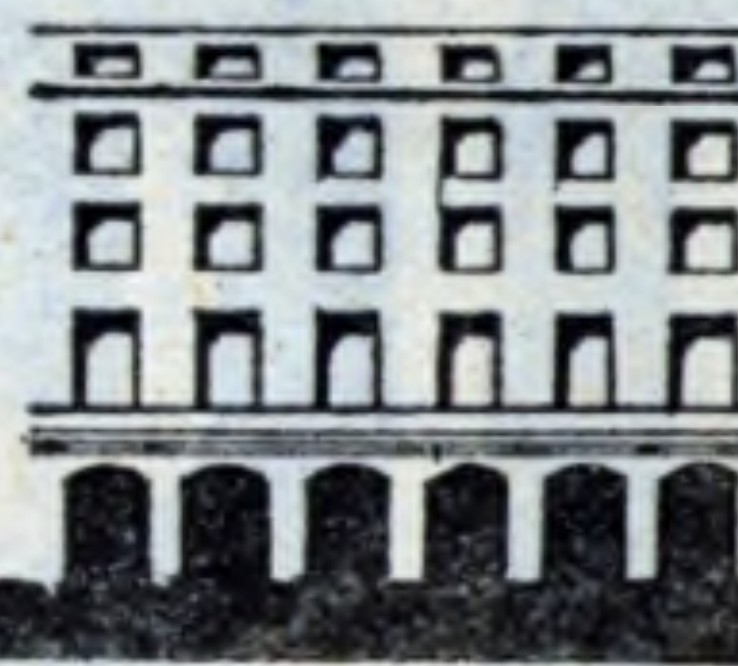
ceny promocyjne — 1 odbitka tylko 2 200 zł na materiałach „FUJI”, przyjmujemy zamówienia na wszelkie uroczystości np. wesela, chrzty itp.

TECHNIKĄ VIDEO I FOTO REALIZUJEMY WSZYSTKIE ŻYCZENIA KLIENTÓW!!!

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS



CENTRUM I OKOLICE



KRH



Krótko o dzielnicy

Wzrasta zainteresowanie wykupem mieszkań komunalnych. W Nowej Hucie przeznaczono 50 lokali do sprzedaży z wcześniejszych ogłoszeń. Tylko 5 osób wycofało się z kupna, uzasadniając to brakiem środków finansowych.

Ceny wykupywanych mieszkań ustalone przez Zarząd Miasta, nie mogą przekraczać 2 mln zł za 1 m². Od tej sumy odlicza się jeszcze amortyzację. Tak więc realne koszty wynoszą ok. 1,5 mln za 1 m². W sytuacji gdy ceny mieszkań na wolnym rynku oscylują wokół 3 mln i więcej, jest to cena atrakcyjna. Ponadto ci, którzy zdecydowali się wykupić swoje mieszkania lokatorskie, mają szansę rozłożenia spłaty na 10 rat płatnych w ciągu 10 lat.

Sprzedaż mieszkań na dotychczasowych zasadach jest prowadzona nadal. Podania dotyczące wykupu można składać w administracji budynków. Następnie specjalnie powołani biegli dokonują wyceny mieszkań. Zgodnie z obowiązującą procedurą wykaz mieszkań przeznaczonych na sprzedaż musi być wywieszony na tablicy ogłoszeń we wszystkich agendach administracyjnych UM. Jak na razie do końca stycznia ma być sprzedanych pierwszych 10 mieszkań.

(sp)

Podatek drogowy do 15 marca?

Postawiliśmy znak zapytania, gdyż na razie w tej sprawie nie zapadły jeszcze ostateczne decyzje. Nie otrzymał ich też Wydział Finansowy Referatu IV Urzędu Miasta w Nowej Hucie, a termin 15 marca padł w „Kronice Krakowskiej”. Na razie więc użytkownicy pojazdów mogą spokojnie, nie placąc podatku jeździć po... dziurawych jezdniach.

(kl)

Koleżankom i Kolegom z Huty „Katowice” i Huty T. Sendzimira, współpracownikom stowarzyszenia SEP i pionu DTE, Kolegom z Krakowskiego i Nowohuckiego NOT-u oraz wszystkim przyjaciołom i znajomym za pomoc i liczny udział w pogrzebie

mgr. inż.
JERZEGO BORGOSZA

serdecznie dziękuję
HALINA SZNAJDER

W szkołach będą bezpłatne obiady

Niedostatek budżetowy bardzo odczuwa oświata. Protestują nauczyciele w innych województwach, a jak jest najbliżej nas — w Nowej Hucie? Czy w tej trudnej sytuacji nie uciernią dzieci? Czy utrzymanie zostaną posiłki dla dzieci z rodzin patologicznych? Z tymi pytaniami zwracam się do dr JOZEFA WI-NIARSKIEGO, w imieniu kuratorium, kierującego działalnością nowohuckiej oświaty.

— U nas, na szczęście, dotąd większych dramatów nie było. Wynagrodzenia wypłacane są normalnie. Oczywiście jest ciężko. Dokonałiśmy szeregu oszczędnościowych posunięć w ubiegłym roku. W każdej ze szkół, nauczyciele i rodzice przyjęli szereg zobowiązań, które pozwalały na normalny tok nauczania. Deklaracje te jednak powzięto do końca ubiegłego roku kalendarzowego — myślę tu o „czesnym”, a także o bezpłatnym prowadzeniu przez nauczycieli lekcji na zastępstwach za nieobecnego koleżkę. Wówczas, we wrześniu, mieliśmy nadzieję, że w ciągu kilku miesięcy sytuacja się poprawi. Niestety, jest jeszcze trudniej. Nie mam odwagi wyciągać ręki do rodziców, ale chyba będzie to konieczne.

— Jak z dożywianiem dzieci? W rodzinach najbiedniejszych, a także nie radzących sobie pod względem opiekuńczym i wychowawczym, obiad dla dzieci w szkole, to najczęściej jedyny gorący posiłek w ciągu dnia.

— Obiady bezpłatne dla tych dzieci zostaną utrzymane. Nie ma sygnałów ze szkół, by tej formy pomocy gdzieś zaniedbano. Dzięki naturalnie zapobiegliwości i nauczycieli, i rodziców.

— Kto finansuje dożywianie?

— Sponsorów jest wielu — komitety rodzicielskie, Kościół, dysponenci funduszu przeciwalkoholowego, organizacje społeczne, czasami prywatni sponsorzy. W każdym razie obiady bezpłatne są wydawane w niektórych placówkach (przykładowo: Szkoła Podstawowa nr 52, Szkoła Podstawowa nr 103) nawet po kilkadziesiąt porcji.

— To pocieszająca wiadomość, gdyż ten rodzaj świadczeń społecznych na rzecz pokrzywdzonych przez los — i czasami przez własnych rodziców — dzieci, należałoby wstrzymać tylko w ostateczności.

Dziękuję za rozmowę.

HENRYKA ROSIEK

Nasze interwencje

Podatek od zimowiska?

Gdy po raz pierwszy od kilku lat zdecydowałem się wysłać dziecko na zimowisko organizowane przez zakład pracy, okazało się, że obok opłat za wyjazd — 220 tys. zł muszę jeszcze zapłacić podatek od funduszu socjalnego w wysokości... 175 000 zł — zadzwonił do nas z prośbą o wyjaśnienie jeden z pracowników Walcowni Zimnej HTS. — Czy nie lepiej wobec tego wypłacać pracownikom pieniądze przeznaczone na ten cel i nie tworzyć odrębnego funduszu?

— Ustawa o tworzeniu funduszu socjalnego w przedsiębiorstwach państwowych zabrania wypłacania pieniędzy — pochodzących z funduszu socjalnego wprost do kieszeni pracownika. Według niej zakład może dofinansowywać, ale nie dawać — wyjaśnia Jacek Bylica szef zespołu placowego KRH „Solidarność”. — Natomiast zgodnie z nową ustawą sejmową o podatku dochodowym od osób fizycznych, obowiązującą od tego roku, podatkiem tym obciążono również dofinansowania do wczasów i kolonii pochodzące z funduszu socjalnego tworzonego w przedsiębiorstwach państwowych. Podatek ten wynosi 20 proc. kwoty dofinansowania. Trafia on przez zakład pracy do Izby Skarbowej.

Być może, że zostanie uchylona bądź zmieniona ustawa o tworzeniu funduszu socjalnego. Czy wtedy każdy pracownik miałby swoją książeczkę socjalną, czy też pieniądze te trafiłyby wprost do jego kieszeni? W tej sprawie, o ile wiemy, związki zawodowe nie mają wypracowanego ostatecznie stanowiska. A swoją drogą fundusz socjalny funkcjonuje w tej chwili na nader dziwacznych zasadach. Tworzony jest bowiem z zysku przedsiębiorstwa. Co więc w sytuacji gdy większość przedsiębiorstw państwowych tkwi „poniżej kreski”? (kl)

Tu kupisz „Głos — Tygodnik Nowohucki”

UNI HUT w os. Oświecenia

Niedawno jeszcze hutnicze osiedle Oświecenia było pustynią handlową, ale od pewnego czasu jest tu coraz więcej sklepów, w których można dokonać udanych zakupów. Do takich sklepów należy sklep UNI HUT w bloku nr 31. Można tu kupić świeże pieczywo, nabiał, mięso i wędliny. Sklep na małej powierzchni zgromadził też inny asortyment towarów. Są tu także kosmetyki i artykuły chemii gospodarczej, a nawet wyroby papiernicze i szkolne. Sklep w ten sposób stara się spełniać rolę osiedlowego „drugstore” zaopatrującego mieszkańców w potrzebne i niezbędne w każdym domu artykuły.

Jest to drugi w os. Oświecenia sklep obok PHS, w którym nasi Czytelnicy mogą kupić „Głos”.

DOM HANDLOWY „Q Q” os. Niepodległości 3, pawilon handlowy I piętro poleca zabawki dla dzieci: gry, puzzle, klocki, maskotki, przytulanki, samochody majorette i match boxy oraz rewelacyjne transformery, a także duży wybór artykułów papierniczych i przyborów do pisania w tym m. in.: zeszyty, pisaki, długopisy, pióra tradycyjne i kulkowe.

Przyjdź do nas a zrobisz udane zakupy.

Sonda „GTN”

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

— W Nowej Hucie, PSS „Społem” ma 38 placówek handlowych, zatrudnia kilkaset osób. Wszystkie sklepy idą na przetarg. Możemy tylko — zgodnie z przyzwoleniem — wziąć udział w przetargu 2 lokali na terenie Krakowa. Niepewność jutra, niepokoje, nie pozwalają normalnie pracować. Kierownicy sklepów zaczynają się zastanawiać, czy sprowadzać jeszcze towar, czy już nie. Niektórzy

sprzedawcy desperacko próbują ratować się zwolnieniami lekarskimi. Prywatyzacja tak, ale nie za wszelką cenę!

DANUTA BOGDA

Prezes Oddziału PSS „Społem”

NIE KOSZTEM EMERYTÓW...

— Bolesną sprawą jest korekta rent i emerytur zmierzająca do ograniczenia wydatków z budżetu państwa. Ostentacyjnie się dostatecznie dużo, że deficyt, że tak naprawdę to brakuje na wszystko, że jest biednie. Nie można jednak absolutnie zaakceptować oszczędności na świadczeniach rentowo-emerytalnych, w sytuacji gdy w ostatnich kilku miesiącach tak głośno o aferach, omijanie prawa, czy luki w przepisach prawnych umożliwiły powstanie wielkich fortun, wywóz pieniędzy za granicę, uszczuplenie budżetu państwa na biliony złotych. Rozliczyć aferyzistów, a nie „oszczędzać” na ludziach chorych i starych.

ANDRZEJ WNUKOWSKI
emeryt

Podwyżki energii — strajk ostrzegawczy

Ostatni dzień starego roku przyniósł informacje o podwyżkach cen nośników energii. Komisja Robotnicza Hutników NSZZ „Solidarność” nie zgadzając się z tą decyzją wysłała pisma 2 stycznia br. do Premiera Rządu, Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” i Zarządu Regionu Małopolska. Wobec braku odpowiedzi na żądanie „Solidarności” anulowania podwyżek, podjęta została decyzja o strajku ostrzegawczym. Strajk rozpoczął się w południe 13 stycznia włączeniem syren w halach produkcyjnych. Nie strajkowano tylko tam, gdzie mogłoby to spowodować zagrożenie zdrowia i życia pracowników, jak również tam, gdzie proces technologiczny nie pozwalał na przerwę lub mógłby spowodować straty w produkcji. W większości wydziałów komisje „Solidarności” zorganizowały wiece, podczas których pracownicy żądali anulowania ogłoszonych podwyżek cen energii, szybkiego rozliczenia afer gospodarczych, zahamowania recesji oraz podjęcia sprawy podwyżek płac. Po zakończeniu strajku o godz. 13, napływające relacje informowały o udziale prawie wszystkich członków NSZZ „Solidarność”, mogących strajkować. Przyłączyli się także pracownicy niezrzeszeni, jak również członkowie innych organizacji związkowych. W wielu wydziałach strajkowało prawie 100 proc. załogi. W tym miejscu KRH NSZZ „Solidarność” HTS dziękuje wszystkim organizatorom i uczestnikom strajku ostrzegawczego w dniu 13 stycznia 1992 r. (rw)

Premier Rzeczypospolitej Polskiej mec. JAN OLSZEWSKI

O godz. 12 w dniu 13 stycznia 1992 r. Komisja Robotnicza Hutników NSZZ „Solidarność” przeprowadziła strajk ostrzegawczy, żądając zawieszenia decyzji o podwyżce cen energii i kompleksowych negocjacji Związku z Rządem.

Stanowisko nasze jest wynikiem świadomości sytuacji materialnej społeczeństwa, jak również reakcją na złamanie prawa przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej.

Oczekujemy przyjęcia Uchwały nr 204 Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” oraz konstruktywnej postawy Rządu RP.

Pismo tej treści zostało wysłane rano, w dniu strajku ostrzegawczego do Premiera J. Olszewskiego przez KRH.

PODZIĘKOWANIE

KRH NSZZ „Solidarność” składa serdeczne podziękowania: JAKOWI BYLICY, MARKOWI JANICZAKOWI i TADEUSZOWI PIOTROWSKIEMU za pracę w „Solidarności” i dla „Solidarności” w ciągu całej II Kadencji Związku.

Mamy nadzieję, że nasza dotychczasowa współpraca zostanie zachowana oraz że KRH będzie mogła skorzystać z Waszego oddania i Waszych umiejętności

WŁADYSŁAW KIELIAN
przewodniczący KRH

GŁOS

TYGODNIK
NOWOHUCKI

Redaguje Kolegium: Janina Dziuro, Krystyna Lenczowska, Sławomir Pietrzyk, Henryka Rosiek, Dział Związkowy: Elżbieta Tossa, Fotoreporter: Paweł Zechenter, Sekretariat: Anna Górka, Telefon redakcji: 44-28-99, Adres: 30-969 Kraków, Huta im. T. Sendzimira, Centrum Administracyjne, bud. „S” kl. B, pok. 113. Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków Prezes: Jan L. Franczyk, DRUK: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe S.A. — Prasowe Zakłady Graficzne, Kraków, al. Pokoju 3. Nr indeksu 358835.

Musimy podjąć walkę o odbudowanie etosu pracy

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Są siły, które chciałyby zawalić nasz polski dom. My nie powinniśmy, nawet w sposób nieświadomy, przyłożyć do tego reki. Związek nasz staje nareszcie na nogi. Na pewno ciężko jest przechodzić z pozycji walki na pozycję odpowiedzialności. On sam to odczuć zostając proboszczem.

Według księdza Jancarza hutnicza „Solidarność” zdała swój egzamin na piątkę, działając w powadze i z pełnym poczuciem odpowiedzialności.

Okres walki jednak jeszcze nie minął. Jest to walka nawet jeszcze trudniejsza od tej jaką toczyliśmy dotychczas. Z czym musimy walczyć? Przede wszystkim z ludzką głupotą. Jest to w tej chwili wróg najgroźniejszy. Przykładowo niby w Polsce nie ma analfabetów, każdy umie czytać — ale nie każdy potrafi z za słów i zdań dostrzec prawdę. Większość z nas jest zbyt bezkrytyczna w przyjmowaniu cudzych opinii, nie potrafi kierować się rozumem, zbyt daje ponieść się emocjom.

Musimy również walczyć z duchem rozbicia. Są liczne siły, którym zależy na rozbiciu jedności Polaków. Narzędziem dochodzenia do jedności jest demokracja. Na czym powinna ona polegać? Na umiejętności wysłuchania i rozumienia cudzych racji, a po ich uznaniu, na umiejętności narzucania sobie pewnych samoograniczeń. Walczmy przy tym z cudzymi poglądami a nie z konkretnymi osobami reprezentującymi je. W końcu musimy podjąć walkę o odbudowę etosu pracy, stawiając wymagania najpierw sobie, potem innym.

„Solidarność” nie może być nadal „chłopcem do bicia”. Powinna stanąć do zdecydowanej walki o godność pracownika i pracy przez niego wykonywanej.

Jako następny głos zabrali dyr. J. Knapik. Uzasadniając swój powrót do Huty podkreślił dużą rolę w tym poście Mieczysława Gila. To dzięki jego działaniom przed J. Knapkiem otworzyły się drzwi gabinetów rządowych. Ważnym czynnikiem było również to, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu zaakceptowało zgłoszony przez niego program naprawy Huty. Rząd zagwarantował podjęcie działań osłonowych w stosunku do HTS przechodzącej trudny okres naprawczy. Między innymi odroczeniu do roku 1993 mają ulec nasze płatności do budżetu. Zaakceptowano również zachowanie części surowcowej w Hucie. Huta Stali ma być w przyszłości osi, wokół której działać będą samodzielne, wyodrębnione z niej podmioty gospodarcze.

W ocenie J. Knapika hucie nie grozi bezrobocie. Zagwarantowane już w tej chwili 500 mln. dol. kredytu powinno wręcz stworzyć gładki rynek pracy.

Do poprawy rentowności naszego zakładu powinny przyczynić się działania mające na celu uzyskanie 250—300 mld zł oszczędności w kosztach produkcji.

Wyrażając swoją nadzieję na dobrą współpracę z „Solidarnością”, podkreślił wielki spokój i rozwagę w działaniach dotychczasowego kierownictwa KRH.

Władysław Kielian i Mieczysław Gil złożyli sprawozdanie z działalności Zarządu KRH w ostatniej kadencji. W. Kielian określił dążenie do utrzymania jedności Związku oraz walkę w ochronie interesów pracowników HTS jako najważniejsze cele działalności władz hutniczych „Solidarności” w ciągu ostatnich 3 lat. Omówił również zakres prac wykonywanych przez poszczególnych członków Zarządu.

Przedstawił kontakty zewnętrzne Związku. KRH przez cały czas ściśle współpracowała z Komisją Zakładową NSZZ „Solidarność” Krajowego Porozumienia Komisji Zakładowych. Stały charakter miała współpraca ze związkowcami z CFTC z Francji. Otrzymywaliśmy od nich szeroką pomoc w postaci leków i innych darów. Współpracowaliśmy również ze związkowcami ze Szwecji. Nasza Huta miała swoich przedstawicieli we władzach regionalnych i krajowych Związku. Członkowie KRH Tadeusz Piotrowski organizował, a następnie przewodniczył Krajowej Sekcji Hutnictwa. Byliśmy w stałym kontakcie z przedstawicielami dyplomatycznymi Stanów Zjednoczonych i Francji.

POSŁOWIE UNII DEMOKRATYCZNEJ W KRAKOWIE

„O Hucie winni decydować fachowcy, a nie politycy”

Taką to wypowiedź Stanisława Handzlika zamieściła „Gazeta Krakowska” przed dwoma miesiącami, przy okazji dyskusji nad propozycjami Huty „Katowice”.

Wczoraj tj. 10 stycznia krakowscy posłowie Unii Demokratycznej wraz z byłym wiceprezydentem Krakowa opublikowali Memorandum w sprawie Huty im. T. Sendzimira. Memorandum podpisali: senator Krzysztof Kozłowski, Józefa Hennelowa, Jerzy Zdrada, Tadeusz Syryjczyk, Stanisław Handzlik i Krzysztof Goerlich. Jak widać wyraźnie, sygnatariusze Memorandum to wybitni fachowcy, a sporządzone przez nich Memorandum oczywiście spełnia wymogi postulowane przez S. Handzlika. Wracając jednak do przyszłości Huty, to decyzje w tej sprawie, od dawna zresztą oczekiwane, o które Komisja Robotnicza Hutników walczyła, zostały wreszcie podjęte. Powołany został dyrektor Huty Jerzy Knapik i rozpoczęło się Postępowanie Naprawcze.

Rozumiemy, że posłom Unii Demokratycznej nie na rękę jest spokój jaki wreszcie zapanował w Hucie, niemniej powinny zaistnieć granice, których nawet tak światłej partii przekraczać nie wolno. Granice spokoju społecznego mianowicie; tym bardziej, że poważny udział w obecnej trudnej sytuacji Huty mają zarówno byli ministrowie przemysłu Tadeusz Syryjczyk, jak i byli rzecznik byłego dyrektora Z. Borka Stanisław Handzlik.

Wracając jednak do Memorandum, to pomysł kolonii przemysłowej którą Unia Demokratyczna i tzw. Grupa Kraków zamierza w Hucie stworzyć, jest jasny i prosty. Pracownikom Huty, tak jak to bywało w koloniach, przypadną role oczywiście. Niewątpliwie, działacze Unii zostaną w tej kolonii zarządcami i gubernatorami.

Scenariusz ten jest bardzo zachęcający, tyle że nie dla nas, ani jak sądzimy nie dla pracowników Huty.

Zatem, życząc powodzenia w partyjnej robocie, sugerujemy zajęcie się raczej kroniką zmian kadrowych lub oglądaniem „Polskiego Zoo”.

Walne Zebranie Delegatów
KRH NSZZ „Solidarność” HTS

Jeśli chodzi o sprawy wewnętrznywiązkowe to KRH, obok działalności czysto związkowej, starała się również prowadzić prace zmierzające do zreformowania HTS, do zmian sposobu zarządzania, do usunięcia nieprawidłowości i niegospodarności. W ciągu kadencji KRH doprowadziła do usunięcia ze stanowisk w HTS ludzi nieodpowiedzialnych i skompromitowanych, osób uprawiających prywatę oraz tych, którzy nie chcieli czy też nie potrafili dostosować się do zmian zachodzących w Polsce. Z inicjatywy KRH zorganizowana została Komisja Przekształceń Własnościowych. Inicjatywami KRH były również wnioski o przekształcenie huty w jednoosobową Spółkę Skarbu Państwa. Niestety, ten ostatni wniosek nie został zaakceptowany przez organy zarządzające Huta (w tym przez Radę Pracowniczą). W. Kielian stwierdził, że obecna sytuacja HTS byłaby niewątpliwie o wiele lepsza gdyby organy przedsiębiorstwa, a zwłaszcza Rada Pracownicza, zareagowały pozytywnie na żądania Związku w takich sprawach, jak:

- kontrola działalności spółek współpracujących z Huta,
- usunięcie nieprawidłowości w sprzedaży,
- rozwiązanie problemu obsady stanowiska dyrektora HTS.

Dążąc do uzyskania przez Związek niezależności ekonomicznej powołano w 1989 roku spółkę Sol-hut, będącą własnością KRH. Działając w przekonaniu o konieczności utrzymania suwerenności KRH powołała Towarzystwo Solidarnej Pomocy. Te dwie organizacje były założycielami i są głównymi udziałowcami Tygodnika Nowohuckiego Głos.

Władysław Kielian podkreślił niezwykle ważną rolę, jaką odegrał w działalności Związku dotychczasowy przewodniczący KRH Mieczysław Gil. Pomimo wielu zacieklej, niesprawiedliwych ataków na jego osobę wytrwał przez cały czas w swojej służbie pracownikom Huty.

Sprawozdanie z działalności KRH za okres od 7.06.89 do 10.01.92 złożyła także Komisja Rewizyjna KRH NSZZ „Solidarność”. Na wniosek tejże Komisji XII Walne Zebranie Delegatów KRH udzieliło absolutorium ustępującemu Zarządowi KRH.

Następnie odbyły się wybory do nowych władz „Solidarności” Huty. W części dotyczącej wyborów podajemy nazwiska wszystkich zgłoszonych kandydatów oraz ilość uzyskanych przez nich głosów. Na pierwszych miejscach, wytłuszczonym drukiem kandydaci, którzy uzyskali wymagającą ilość głosów.

Wybory przewodniczącego KRH: Władysław Kielian — 46, Józef Kręzolek — 8, Zbigniew Kowalik — 6.

Sala przywitała wyniki wyborów burzliwymi oklaskami. Władysław Kielian przyjął wiele gratulacji, w tym w pierwszej kolejności od poprzedniego przewodniczącego — Mieczysława Gila.

Wybory członków Zarządu KRH: Kazimierz Fugiel — 49, Roman Wątkowski — 41, Leszek Kochan — 35, Andrzej Dedo — 32, Andrzej Gębara — 18, Zbigniew Kowalik — 14, Józef Kręzolek — 12, Jerzy Włodarski — 12, Stanisław Filosek — 8.

Wybory członków Komisji Rewizyjnej: Bogusław Kijania — 49, Wacław Piotrowski — 48, Jan Lasak — 46, Zenon Pluciński — 42, Jan Pajka — 33, Mariusz Kurek — 29, Jan Sajka — 15.

Wybory delegatów do Sekcji Krajowej Hutnictwa (5 miejsc): Andrzej Gębara — 46, Jerzy Włodarski — 44, Jan Piech — 40, Stanisław Zięba — 39, Andrzej Ptak — 37, Stanisław Filosek — 36.

Walne Zebranie przyjęło uchwały w następujących sprawach:

- Udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi KRH.
- Udzielono nagany kol. Janowi Sajce za to, że ignorując postanowienia Zebrania Przewodniczących „S” HTS zorganizował w Wydziale Walcowni Zimnej Blach Komitet Strajkowy. Za udzieleniem nagany przemawiał również fakt, iż J. Sajka w dniu 6 stycznia 1992 r. dołączył do głodujących osób z „Solidarności-80”, czyniąc to, jak oświadczył, „aby zostać uwidoczniom w telewizji jako przewodniczący Komitetu Strajkowego Walcowni Zimnej Blach”.
- Podjęto decyzję o zablokowaniu kont socjalnych tych Komisji Wydziałowych, które nie złożyły do tej pory sprawozdań finansowych.
- Podjęto uchwałę programową, którą szerzej omawiamy na łamach prasy związkowej.
- Wystąpiono o zagwarantowanie bezpłatnego leczenia sanatoryjnego dla pracowników pracujących w warunkach szkodliwych dla zdrowia.
- Założano podjęcia przez rząd rozmów w sprawie podniesienia minimalnej płacy ze względu na rosnące ceny artykułów i usług zaliczanych do podstawowych. (a.b.)

TELEGRAM

Umiłowany Ojciec Święty!

„Solidarność” hutnicza jest z Tobą, tak jak Ty jesteś solidarny z nami. Pamiętamy Twoje słowa wypowiedziane na starym krakowskim Ryńku do mieszkańców Nowej Huty podczas ubiegłorocznej pielgrzymki do Ojczyzny. Dziękujemy Ci za wszystko. Szczęść Boże!

Walne Zebranie Delegatów
Komisji Robotniczej Hutników
Huty im. T. Sendzimira w Krakowie

PODZIĘKOWANIE

Komisja Robotnicza Hutników NSZZ „Solidarność”, składa serdeczne podziękowania swemu długoletniemu Przewodniczącemu, MIECZYSLAWOWI GIŁOWI, za pracę, poświęcenie i oddanie, za Jego działalność w: KRH, Zarządzie Regionu i Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Mamy przekonanie, że w dalszym ciągu istnieć będą ściśle kontakty i współpraca między nami, oraz, że trwać będzie czynne uczestnictwo Mieczysława Gila w pracach Komisji Robotniczej Hutników.

WŁADYSŁAW KIELIAN
przewodniczący
Komisji Robotniczej Hutników

Powołany 23 grudnia rząd działa dopiero 28 dni. Jest gabinetem, na którym skupiła się największa fala krytyki — i to od początku jego powstania. Przeciwnicy OLSZEWSKIEGO nie przebiegają w słowach. Wystarczy zacytować kilka opinii:

■ ALEKSANDER MAŁACHOWSKI: (...) Mamy rząd, który uprawia kult niekompetencji (...) Nie trzeba było pozbawiać się specjalistów od wykonywania władzy, na których ciążyło odium komunizmu

■ LESZEK MOCZULSKI: Rząd Olszewskiego jest rządem prowizorycznym, a prowizorki trwają najdłużej. Jest to rząd słaby wewnętrznie, programowo i personalnie niekonsekwentny.

Tydzień

Nie zazdroścę premierowi Olszewskiemu

Natomiast: DONALD TUSK stwierdził, że rząd, który nie jest w stanie uzyskać akceptacji prezydenta, nie potrafi nawet mieszać.

Zwolennicy gabinetu Olszewskiego, jak MARIAN PILKA z ZChN, twierdzą, że „trwa nieublagana walka o upadek gabinetu Jana Olszewskiego. Politycy ze środowisk opozycyjnych destabilizują w ten sposób sytuację w kraju i podgrzewają i tak już bardzo napiętą w wyniku podwyżek atmosfery w społeczeństwie. A STANISŁAW MICHAŁKIEWICZ z UPR dodaje: „Komunistyczna prasa usiłuje wytworzyć wrażenie, iż nowy rząd działa z niskich pobudek. Liczy się na to, że obalenie gabinetu premiera Olszewskiego otworzy nowe rozdzienie, co umożliwi osiągnięcie politycznych korzyści. Tak działają nieprzebrane wrogości Jana Olszewskiego”.

Tych kilka wypowiedzi oddaje atmosferę w jakiej przechodzi działacze pierwszego centro-prawicowego gabinetu powołanego przez pierwszy wolny Sejm III Rzeczypospolitej. Komentarzem do całej sprawy niech będzie wypowiedź rzecznika prasowego rządu MARCINA GUGULSKIEGO: „Najlepszą odpowiedzią na nieżyczliwe lub wrogie słowa są konkretne działania”.

Jeszcze w tym miesiącu do Sejmu ma zostać przesłany kilka ustaw porządkujących ważne sfery życia, w tym także tzw. ustawa antykorupcyjna.

Jan L. FRANCZYK

PTTK ZAPRASZA NA NARTY

Oddział PTTK w Hucie im. T. Sendzimira ma kilka ciekawych propozycji dla narciarzy.

■ W soboty i niedziele organizowane są dla narciarzy wycieczki do Koninek.

■ 15 lutego rozpocznie swoją działalność (cztery wyjazdy w soboty lub niedziele) szkoła narciarska dla początkujących.

■ W okresie ferii szkolnych, począwszy od 27 bm., uruchomiona zostanie „Biała Linia” dla narciarzy do Koninek.

Wszystkie informacje i zgłoszenia w biurze oddziału PTTK w HTS — Centrum Administracyjne HTS, budynek „S”, tel. 43-79-05 lub przez centralę 23-26.

PTTK organizuje również wyprzedaż sprzętu narciarskiego ze zlikwidowanej wypożyczalni (używane narty zjazdowe z wiązaniami i narty śladowe, buty zjazdowe oraz zapasowe linki, kijki zjazdowe oraz talerzyki do kijków, wiązania do nart zjazdowych typu „Polsport” i „Beta”). Sprzedaż odbędzie się w Klubie Turystyki Kajakowej PTTK „Wiking” w os. Stalowym 16, w piątek, 17 bm., w godz. 15–18 oraz w sobotę, 18 bm., w godz. 11–15.

Na narty do Koninek

Wydział Wczasów i Kolonii zaprasza do korzystania z wycieczek narciarskich w Koninkach. Jednorazowy bilet normalny na kolej linową „Tobolów” kosztuje 8 tys. zł, a ulgowy (wczasowicze i pracownicy HTS) 5 tys. zł. Można też kupić sobie dziesięcioprzjazdowy karnet w cenie — normalny 70 tys. zł, a ulgowy 45 tys. zł. Na wycieczki narciarskie bilety jednorazowe kosztują 2 tys. zł, ulgowe 1,5 tys. zł. Karnety dziesięcioprzjazdowe odpowiednio 18 i 14 tys. zł.

PUNKT INFORMACJI KULTURALNEJ

„Galeria” Pik działająca od kilku miesięcy w hallu głównym budynku „Z”, odwiedzana jest najczęściej przez posiadaczy magnetowidów i odtwarzaczy wideo, którzy przychodzą tutaj aby wypożyczyć jakiś film. Nie wszyscy natomiast wiedzą, że w tym miejscu działa również Punkt Informacji Kulturalnej Ośrodka Kultury HTS, przeniesiony (telefon pozostał ten sam, czyli 64-46) z innego miejsca. Prowadzące go panie podkreślają z dumą, że jest to jedyna placówka tego typu w Krakowie.

Punkt Informacji Kulturalnej przyjmuje zamówienia indywidualne i zbiorowe na bilety na różne imprezy estradowe oraz spektakle teatralne. Wśród hutników nie brakuje osób, które lubią i potrafią organizować życie kulturalne swoim koleżankom i kolegom. To oni często namawiają na pójście do kina czy teatru, załatwiają bilety. Jeśli chcieliby współpracować z Punktem Informacji Kulturalnej, to pracujące tam panie bardzo proszą o kontakt. PIK czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 12–16.

Huta im. T. Sendzimira jest bardzo ważnym ogniwem krajowego przemysłu stalowego, produkując szeroki wachlarz wyrobów, głównie wyrobów płaskich, jest też jedynym wytwórcą większości tych wyrobów w Polsce. Tak rozpoczyna się „Program restrukturyzacji Huty im. T. Sendzimira” opracowany przez Biuro Studiów i Projektów Hutnictwa „Biprostal” w Krakowie. Nie jest to oczywiście jak wiadomo jedyna firma, próbująca opracować taki program dla nowohuckiego kombinatu. Nad przyszłością huty głowili się również w Wydziale Metalurgicznym Akademii Górniczo-Hutniczej, firmach Proxy i Wirpol oraz na Politechnice Śląskiej w Gliwicach, gdzie pracował zespół pod kierownictwem prof. Romana Wusatowskiego. Swoje memorandum przygotowała także grupa krakowskich posłów Unii Demokratycznej. Na tym jeszcze nie

Jako pierwszy — Biprostal

Programy restrukturyzacji i modernizacji HTS

koniec, nad programem modernizacji i restrukturyzacji HTS głowią się też eksperci zagraniczni.

Wróćmy do opracowania Biprostalu. Biuro wykonało ten program na zlecenie HTS. Mówi się w tym opracowaniu o zdolności produkcyjnej 2,5 mln ton stali surowej rocznie jako optymalnej wielkości produkcji w oparciu o jakość produkcji, wymogi asortymentowo-jakościowe rynku, spodziewane wyniki przedsiębiorstwa i skutki ekologiczne. W programie wykorzystano także niektóre analizy studium restrukturyzacji hutnictwa, opracowane przez konsorcjum kanadyjskie, a przede wszystkim ilościowo-asortymentowe badanie rynku.

Zdaniem specjalistów z Biprostalu uzyskanie produkcji stali na poziomie 2,5 mln ton rocznie, przy zdolności produkcyjnej 3,2 mln ton, osiągnie się przy pracy dwóch, trzech konwertorów. Osiągnięcie wysokiej jakości produkcji możliwe będzie przez zastosowanie:

— odsiarczania surowki przed konwertorem

— obróbki pozapiecowej w tym także odsiarczanie stali w niezbędnych ilościach

— wprowadzenie ciągłego odlewania stali (100 proc. produkcji stalowni konwertorowej będzie się odlewać sposobem ciągłym)

— radykalna modernizacja walcowni gorącej blach.

Dla zapewnienia produkcji 2,5 mln ton stali przewiduje się prace tylko dwóch wielkich pieców, o łącznej objętości 3700 metrów sześciennych. Zakłada się, że wielkie piece wyposażone będą w aparaty zasypowe typu Wurtha i w instalacje umożliwiająca wdmuchiwanie pyłu węglowego. Dla potrzeb stalowni piece te produkować będą około 2,1 mln ton surowki rocznie. Przewiduje się, że ilość wdmuchiwanego pyłu węglowego wyniesie będzie 180 kilogramów na tonę surowki, co umożliwi

zmniejszenie zużycia koksu do wielkości około 330 kilogramów na tonę surowki.

Założono w programie, że koks produkowany będzie wyłącznie w jednej nowej baterii wielkokomorowej, o zdolności produkcyjnej 655 tys. ton rocznie. Brakującą ilość koksu dla potrzeb wielkich pieców będzie się uzupełniać dostawami z zewnątrz. Wyprodukowana w stalowni konwertorowej stal odlewana będzie w instalacji C.O.S. na tzw. kęsiska płaskie, które będą kierowane do walcowni gorącej blach, która będzie dostarczać wsad dla pozostałych wydziałów przetwórczych — walcowni zimnej blach, walcowni rur, walcowni profili, giętych i walcowni blach elektrotechnicznych.

Znaczący wpływ na otoczenie i wielkość emisji do atmosfery, piszą dalej autorzy opracowania, ma gospodarka energetyczna, ilość spalonego węgla decyduje o wielkości emisji zanieczyszczeń do atmosfery. Ograniczenie ilości spalonego węgla, jako źródła energii proponuje się uzyskiwać poprzez:

— wykorzystanie w maksymalnym stopniu odzysku ciepła ze źródeł wtórnych,

— rezygnację z napędów parowych różnych urządzeń i zastąpienie ich napędami elektrycznymi,

— ograniczenie do ekonomicznego minimum produkcji energii elektrycznej z siłowni HTS,

— zastąpienie parowych kotłów pyłowo-węglowych kotłami z fluidalnym spalaniem węgla, ze znacznym dodatkiem gazu wielkopiecowego do spalania.

— zastosowanie ulepszonych palników do spalania gazów w hucie.

Docelowo przewiduje się zastąpienie ośmiu obecnie pracujących kotłów dwoma kotłami fluidalnymi i jednym kotłem gazowym na gaz wielkopiecowy.

Zmiana wielkości produkcji huty spowoduje konieczność zmiany struktury organizacyjnej, co będzie też wynikać z

procesu prywatyzacji jak i wyodrębniania się niektórych zakładów z obecnej struktury huty. Jednocześnie ulegnie zmniejszeniu zatrudnienie, które docelowo wyniesie będzie około 18 tysięcy osób.

Zdaniem głównego inżyniera ds. techniki HTS dr. Ryszarda Łuczyńskiego przedstawiony projekt Biprostalu jest częścią składową hutniczej propozycji jeszcze z maja ubiegłego roku. Jego zdaniem 2,5 mln ton stali to najniższa opłacalna produkcja, pozwalająca na wypracowanie zysku potrzebnego na modernizację huty. Program Biprostalu mieści się w normach ekologicznych nakreślonych przez wojewodę krakowskiego w listopadzie 1991 roku, który określił dopuszczalne globalne emisje zanieczyszczeń emitowanych przez hutę w latach 1992–1996.

Pod koniec stycznia spodziewany jest w Krakowie Klaus Lutzke, który oficjalnie przedstawi wyniki prac przeprowadzonych w Instytucie Ochrony Środowiska, Chemii i Biotechnologii w Essen, pracującym na zlecenie urzędu miasta Krakowa.

Przeciwko podwyżkom cen energii elektrycznej i gazu

PROTEST ZWIĄZKOWCÓW

W poniedziałek, 13 bm., zgodnie z uchwałą Komisji Krajowej „Solidarności” w całej Polsce odbyła się godzinna akcja protestacyjna. Związkowcy zrzeszeni w Ogólnopolskim Porozumieniu Związków Zawodowych protestowali przeciwko rządowym podwyżkom cen energii elektrycznej i gazu w czwartek, 16 bm. KRH bardzo dobrze dba o swoje interesy na własnej kolumnie w „GTN”, poświęcimy więc trochę miejsca akcji protestacyjnej NSZZ Pracowników HTS.

W specjalnej ulotce czytamy m.in., że zapowiadany protest nie został wymyślony za biurkiem. To jest autentyczny protest pracowników oburzonych decyzjami rządu w sprawie podwyżek bez konsultacji ze związkami zawodowymi, a więc wbrew obowiązującemu w naszym kraju prawu. Zdaniem związkowców podwyżki te oznaczają kontynuację polityki recesji gospodarczej i ratowania budżetu cięciami finansowymi, pogłębiającymi

nie tylko nędzę szerokich mas społecznych, ale zagrażającą cywilizacyjnemu podstawom bytu narodowego. Związkowcy domagają się wycofania decyzji cenowych i rozmów z rządem na temat innych planowanych podwyżek przy obowiązkowych rekompensatach ich skutków oraz systemowych rozwiązaniach osłonowych.

Związkowcy dodają jeszcze, że rząd, który zapowiedział zerwanie z dotychczasową polityką zdążył, łamiąc prawo, wprowadzić podwyżki cen elektryczności, gazu i ciepłej wody, a także zmienić stawki podatku obrotowego i cel dla wielu towarów i usług, co spowoduje kolejną falę wzrostu kosztów utrzymania. Związkowcy twierdzą ponadto, że rząd zamierza jeszcze:

• zawiesić waloryzację płac w sferze budżetowej, czyli m.in. w ochronie zdrowia, oświaty i kulturze,

• rozłożyć na 12 miesięcy wypłaty „trzynastek”, czyli zmniejszyć je przez inflację,

• obniżyć zasiłki dla bezrobotnych do 36 proc. przeciętnej płacy,

• ograniczyć krąg uprawnień do tych zasiłków i skrócić okres ich wypłacania,

• ograniczyć do jednomiesięcznej pensji odprawy dla zwalnianych z pracy,

• zwalnianym z pracy zlikwidować zasiłki wyrównawcze,

• ograniczyć podwyżkę płac w zakładach mających limity płacowe,

• wstrzymać wypłatę wynagrodzeń w zakładach zalegających ze składkami na ZUS,

• podwyższyć składki pracownicze na ZUS,

• podwyższyć składki emerytalne rolników o 60 proc.

• zawiesić na pół roku waloryzację rent i emerytur,

• obniżyć ustawowy próg pozwalający emerytom na podjęcie pracy przez wliczenie do niego stawki podatku dochodowego,

• zlikwidować uprawnienia wielu grup pracowniczych, rencistów i emerytów do ulgowych opłat za przejazdy w komunikacji publicznej,

• zlikwidować dotacje do wczasów pracowniczych,

• zaprzestać umarzania kredytów mieszkaniowych.

Uchwała nr 3 Zarządu NSZZ Pracowników HTS

W związku z utrzymaniem w mocy przez rząd podwyżek cen energii elektrycznej, ciepłej wody i centralnego ogrzewania, Zarząd NSZZ Pracowników HTS przyjął 14 bm. uchwałę o następującej treści:

Uchwała się —

1. Przeprowadzenie 16 bm. na terenie huty akcji protestacyjnej, inicjowanej i koordynowanej w skali państwa przez OPZZ, przeciw podwyżce cen nośników energii, wprowadzonej z naruszeniem przepisów prawa.

2. Akcja protestacyjna polega na oflagowaniu lokali związku, wywieszeniu hasel, transparentów, plakatów wyrażających nasz stanowczy protest wobec bezprawnych działań rządu, prowadzących do gwałtownego zubożenia milionów rodzin pracowniczych.

3. Zarząd rezerwuje sobie możliwość podjęcia bardziej stanowczych akcji w zależności od stanowiska rządu w negocjacjach z kierownictwem naszej centrali związkowej.

GTN
HUTY
im. SENDZIMIRA

Pomyślnie zaczęła nowy rok, bo już na „swoim” załoga Wydziału Przerobu Złomu — H-8. Po przeszło rocznych pracach organizacyjnych przy stale zmieniających się przepisach i koncepcjach przekształceń własnościowych oraz wzmożonych wysiłkach Komisji Przekształceń Własnościowych HTS w sylwestrowe południe udało się podpisać nowej spółce „Złomex SA” umowy cenowe i dzierżawne z Dyrekcją HTS.

W nowej spółce Huta posiadać będzie 40 proc. akcji, resztę zaś 185 pracowników byłego H-8. Aby zostać udziałowcem należało wykupić przy-

ZŁOMOWY BIZNES

najmniej jeden 5-akcyjowy pakiet za milion złotych. Liczne były przypadki nabywania od 4 do 6 pakietów. „Złomex” przez najbliższe trzy lata będzie dzierżawić obiekty i majątek Huty, a następnie wykupi go na raty.

Prezes „Złomeksu” Stanisław

Więcek przejęte urządzenia techniczne uważa za mocno wyeksploatowane i przestarzałe, ale od czegoś trzeba zacząć. Na całym świecie utylizacja odpadów i surowców wtórnych uważana jest za intratny interes, potrzebne są jednak pewne inwestycje w maszyny i sprzęt. Surowca do przerobu na pewno nie zabraknie, gdyż będzie pozyskiwany zarówno od przedsiębiorstw państwowych jak i prywatnych dostawców. Liczne oferty odbiorców świadczą też o dużym popycie na przerobiony złom jednak pierwszeństwo zakupu będzie miała Huta.

Większość Krakowian przyjaźnie patrzy na hutę

Przedsiębiorstwo Rozwoju i Modernizacji Przemysłu Maszynowego i Hutnictwa Polteron Ltd. jest jedną z wielu firm, które pracują nad analizą sposobu restrukturyzacji hutnictwa stali w Polsce dla Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Została już opublikowana wstępna analiza sondażu opinii publicznej, przeprowadzonej wśród mieszkańców Krakowa. Ankietowanym osobom zadano dwa pytania:

1. Wyobraź sobie (wariant I), że Kraków i huta to jeden wspólny interes. Wzajemna pomoc i troska, to najnowsze światowe technologie produkcji stali, owe urządzenia, coraz mniej kominów, pyłów i dymów, zdecydowana ochrona środowiska i dziesiątki tysięcy ludzi mających zatrudnienie, dobrze sytuowanych i zadowolonych z posiadania pracy.

2. Wyobraź sobie (wariant II), że Kraków i huta to ciągły konflikt, doprowadzający do ograniczenia istnienia, a może i likwidacji huty. I choć mniej będzie pyłów i dymów nad starym Krakowem, a słońce przegłądać się będzie w oknach naszego miasta, to również kilkadziesiąt tysięcy ludzi pozostanie bez pracy, bez środków do życia. To również frustracja społeczna i jej negatywne skutki.

Zdaniem firmy, która przeprowadziła ten

sondaz, jego wyniki stanowią zaskoczenie. Zdecydowana większość mieszkańców Krakowa (86,3 proc.) wypowiada się za utrzymaniem huty z jednoczesną jej modernizacją. Wśród ankietowanych 67 proc. (razem z rodzinami) nie jest związane z HTS. Autorzy sondażu przypuszczają, że większość mieszkańców Krakowa opowiada się za współpracą miasta i jego największego przedsiębiorstwa przemysłowego i oczekuje wspólnych działań w zakresie modernizacji huty i jej istnienia w dotychczasowym kształcie.

Wszystko wskazuje na to, że mieszkańcy naszego miasta, wbrew zapędom niektórych lokalnych polityków, znakomicie uświadamiają sobie, że miasto i jego największy zakład przemysłowy to system naczyń połączonych. Jest oczywiste, że należy dążyć aby huta nie emitowała do środowiska dużych ilości zanieczyszczeń, należy pilnować wszystkich nałożonych na nią norm emisyjnych, ale jednocześnie nie wolno przyklaskiwać tym, którzy domagają się jej zamknięcia. Bardzo szybko okazałoby się, że upadek huty oznaczałby również fatalną sytuację miasta. Przecież pracę straciłoby nie tylko hutnicy, ale również pracownicy wszystkich firm, które dzięki hucie mogą istnieć. Hutę chcą zamykać najczęściej ludzie bez wyobraźni.

Wizyta związkowców w Czecho-Słowacji

Na przełomie listopada i grudnia ubiegłego roku przedstawiciele Sekretariatu Metalowców NSZZ „Solidarność” przebywali w Bratysławie i Brnie. W Bratysławie spotkali się hutnicy z Czecho-Słowacji, Polak i Węgier. Mówiono o problemach, związanych z restrukturyzacją przemysłu hutniczego, przekształcaniami własnościowymi i wzrastającym bezrobociem.

Według opinii uczestnika tego spotkania Tadeusza Piotrowskiego, przewodniczącego Sekretariatu Metalowców NSZZ „Solidarność”, polski związek zawodowy znacznie wyprzedza kolegów z Czecho-Słowacji i Węgier w prężnych reformatorskich działaniach.

Z kolei w Brnie Światowa Federacja Metalowców (IFM) zorganizowała sympozjum, po-

święcone restrukturyzacji przemysłu oraz migracji Wschód-Zachód. Polscy związkowcy mówili tam o historii związków zawodowych w naszym kraju, aktualnej sytuacji NSZZ „Solidarność” i przekształcaniach, odbywających się w Polsce.

Obniżenie sztucznie zawyżonego kursu dolara (w przypadku Polski) sprawiło, że migra-

cja zarobkowa nie jest już tak atrakcyjna, jak przed kilkoma laty. Stąd też pienne były obawy Zachodu przed zniesieniem obowiązku posiadania wizy przez Polaków. To jedna z tez spotkania w Brnie.

Tadeusz Piotrowski mówił ponadto jeszcze na sympozjum o niebezpieczeństwie związanym z napływem obcego kapitału do przemysłu. Zaapelował również do przedstawicieli zachodnich związków zawodowych o pomoc w rozeznaniu intencji i uczciwości zachodnich firm, które wchodziły na polski rynek.

DZIĘKUJEMY ZA PRACĘ...

„Osobom pracującym w Hucie im. T. Sendzimira, które ostatnio przeszły na emeryturę i renty. Z biura Kontroli Jakości (DKJ) są to:

Jarosław Bednarski, Jan Bugajski, Zofia Cecot, Jan Kozłak, Stanisław Latos, Irena Madejska, Teresa Miernik, Jan Pietrzak, Ryszard Podsiadek, Anna Śledziowska i Bogusława Zapart.

Panu
FRANCISZKOWI
USTRZYCKIEMU

wyrazi głębokiego
współczucia z powodu
zgonu ŻONY Janiny
składają

kierownictwo
i pracownicy
Pionu Handlowego
Huty im. T. Sendzimira

Z głębokim żalem
zawiadamiamy, że w
dniu 14 stycznia 1992 r.
zmarła

śp. JANINA
USTRZYCKA

długoletnia pracownica
Pionu Handlowego HTS.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 20 stycznia br. o godz. 10.15 na cmentarzu w Grębawie.

GZOS

HUTY
im. SENDZIMIRA

DWA TRUPY NA WESOŁO



„GALERIA PIK”

„Jej alibi” („Her alibi”) — prod. USA, reżyseria Bruce Beresford, występują: Tom Selleck i Paulina Porizkova.

On jest popularnym pisarzem, autorem powieści kryminalnych, przeżywającym okres braku twórczego natchnienia. Ona to Rumunka, która nie chce wyjechać z Ameryki, podejrzana ponadto przez policję o morderstwo. Kiedy zobaczył ją na sali sądowej podczas wstępnego przesłuchania, oczarowała go. Postanowił dać jej alibi. Cały czas podejrzewa jednak, że piękna Rumunka pragnie go zamordować. Jest to przyczyna licznych zabawnych sytuacji.

Paulina Porizkova rzeczywiście pochodzi z niedawnej żelaznej kurtyny, tyle że w rzeczywistości jest Czeszką. Od pewnego czasu robi w Ameryce karierę jako modelka, teraz próbuje sił w świecie filmu. Wszystko wskazuje na to, że jeszcze o niej w przyszłości usłyszymy.

„Galeria Pik” czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 12—16, a hutnicy płać za wypożyczenie jednego filmu 5 tys. zł, na weekend 8 tys. zł.

W tym tygodniu na półkach „Galerii Pik” pojawiły się nowe filmy, jeden z nich właśnie wyżej przedstawiamy. Z przyjemnością informujemy, że również w przyszłym tygodniu pojawią się kolejne nowości filmowe. Tak więc stali bywalcy będą mieli powody do zadowolenia.

Poza tym w „Galerii Pik” można bardzo tanio kupić ciekawe książki. Mają tutaj tylko 15-procentową marżę, tak więc nikt z nimi nie może konkurować cenami.



Wypożyczalnia kaset wideo

„Nie nie widzę, nie nie słyszę” („See no evil, hear no evil”) — prod. USA, reżyseria Arthur Hiller, występują: Richard Pryor i Gene Wilder. Dystrybucja ITL.

Jeżeli niewidomy Murzyn spotyka głuchoniemego białego i obaj postanawiają razem pracować to z góry wiadomo, że będą z tego spore kłopoty. Okazuje się, że obaj wpadają się, oczywiście przypadkowo w aferę kryminalną. Policja aresztuje ich pod zarzutem morderstwa. Można sobie wyobrazić ile powodów do śmiechu dostarcza nam przy okazji taki duet bohaterów.

Wypożyczalnia wideo w Nowohuckim Centrum Kultury czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 13—19 oraz w soboty w godz. 11—16. Za wypożyczenie jednego filmu płacimy 7 tys., a na weekend 9 tys. zł. Można również kupić sobie specjalny karnet za 50 tys. zł, który upoważnia do stałej zniżki. Ta propozycja powinna przapaść do gustu przede wszystkim stałym bywalcom wypożyczalni. Zniżkę (tysiąc zł) mają również pracownicy Huty im. T. Sendzimira, jeśli przyjdą z przepustką służbową.



Dla miłośników hazardu dodatkowa atrakcja, można tutaj kupić losy loterii fantowej „Inaczej sprawny Piotruś”.

BLIŻEJ NIŻ DALEJ?

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Na usprawiedliwienie mamy co prawda wyjaśnienie — jeśli już cykl budowy porównujemy z piramidami — że od 1976 roku rządy w naszym kraju zmieniały się wielokrotnie, a nawet ustrój uległ przeobrażeniom, tymczasem Cheops rządził niepodzielnie 23 lata i od początku do końca dopilnował wielkiej budowy.

W momencie tego typu refleksji i nostalgicznych wyznań z pocieszeniem przychodzi dyrektor szpitala, dr Hydzik, że to już bliżej niż dalej. I z tą nadzieją, ale

min, zestaw narzędzi chirurgicznych do operacji kręgosłupa (taka podobno mała skrzynka) — 32 mln złotych, tzw. łóżko Egertona do intensywnej terapii, umożliwiającej zmiany położenia chorego — 15 mln, a zwykłe łóżko szpitalne — 3 mln złotych.

Szpital sporo tych rzeczy już posiada — niezłe wyposażenie do terapii kardiologicznej, dermatologicznej. I na plus kierownictwa należy zapisać fakt, że powoli, nie czekając na zatknięcie „wiechy”, uruchamia się to, co możliwe, by służyło ludności. Dyrektor Hydzik ma wizję sprawnie działającego szpitala, szpitala-

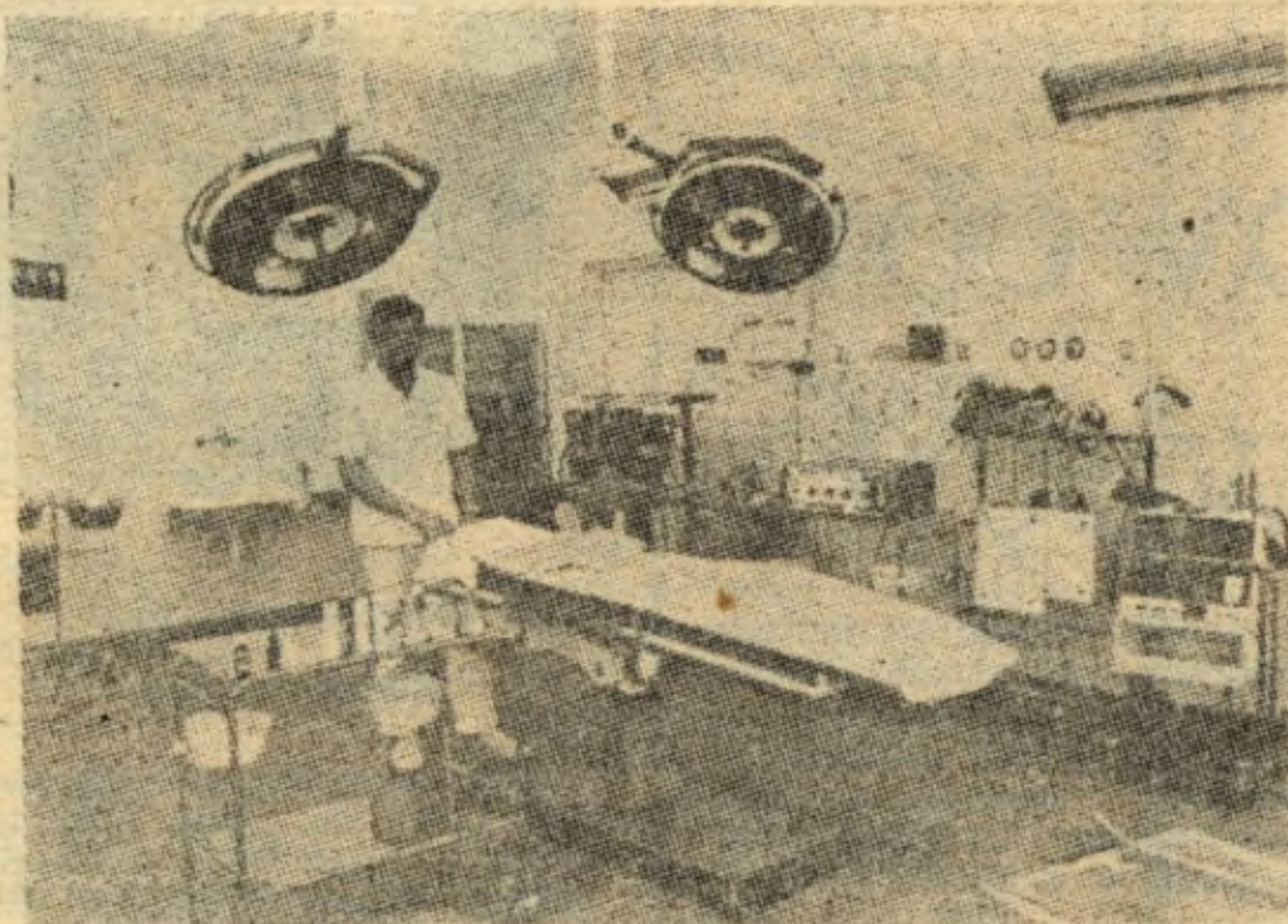
Miasta z decyzją wstrzymania budowy szpitala z powodu braku środków finansowych. Oznaczało to, jak dramatycznie oświadczał dyr. Arkadiusz Kubański z KDI-1, nieobliczalne skutki. Budynki pozostawione na zimę bez ogrzewania z aparaturą liczoną w miliardach złotych, byłyby to straty przewyższające chyba koszty finalnych robót budowlanych. Sledziliśmy wówczas pilnie przebieg starań o kontynuację inwestycji zdrowia. Dopiero z ulgą odetchnęli wszyscy, gdy Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej mogło uruchomić ogrzewanie, a budowlanych brygad nie odesłano do domów.

Na dzisiaj są nadzieje, choć jak wspominałam na wstępie, gwarancji finansowych nie ma. Wyplacono jednak zaległe zobowiązania płatnicze budowlanym i z umiarkowanym, ale jednak optymizmem wkroczone z budową w nowy rok. Budowa czterech dużych szpitali w Polsce będzie kontynuowana (to zapewnienie jeszcze z ubiegłego roku), wśród nich jest budowa im. Rydygiera. Do tej pory kosztowała (na koniec grudnia ubiegłego roku) 250 mld złotych. Potrzeba jeszcze tych miliardów, by szpital uruchomić. Niedługo ponoć będzie oddany do użytku rentgen z tomografem komputerowym. Za kilka miesięcy „będziemy montować wytwórnię płynów infuzyjnych” — zapewnia dyrektor i z poczuciem niemałego dorobku kadrowego oświadcza, że szpital zatrudnia obecnie 740 osób, w tym 132 lekarzy. Lekarze (90 procent to „młodzież”) kształcą się w krakowskich szpitalach, zdobywając specjalizację na potrzeby przyszłego centrum diagnostyczno-operacyjnego. Z tą myślą angażowany jest średni personel medyczny — 350 osób pracuje na razie w innych placówkach.

— W kwietniu, maju, tego roku powinniśmy (jeśli nie będzie jakiejś zapaści) przystą-

— centrum diagnostyczno-operacyjnego. Czy owa wyobraźnia ułatwiła mu podjęcie decyzji cztery lata temu?

Szukano wtedy kandydata na dyrektora, nie było to łatwe zadanie, jako, że można było przewidzieć, że budowa potrwa... Doktor Hydzik zastanawiał się wówczas — jak powiada — cały rok nad tą propozycją. Zwyciężyły — ambicja i upór.



Przeżył już kilka terminów zakończenia budowy — grudzień 1987, grudzień 1988, czerwiec 1989, rok 1990. Teraz cierpliwie i z przekonaniem mówi: już bliżej niż dalej. Chce tę cierpliwość zaszczyć ludziom, ostatnio przechodzącym obok terenu wielkiej budowy już prawie z obojętnością.

Grozą powalio gdy jesienią ubiegłego roku do Dyrekcji Inwestycji (inwestora zastępczego) dotarło pismo z Urzędu

pięć do zagospodarowywania pierwszych oddziałów szpitalnych... Być może te prognozy kierownictwa się sprawdzą. Przecież gdy cztery lata temu zaczęli tu szefować, były to surowe mury, bez fliz, ścianek działowych, instalacji. W międzyczasie trzeba było dokonywać wielu przeróbek i zmian w projektach. Uwzględniono około 30 proc. uwag dotyczących technologii.

— Widzimy całość — słyszę na odchodnym. — Na tę „całość” niecierpliwie czekają również krakowskie szpitale. Te stare, przeciążone budynki, które pilnie trzeba remontować, bo może dojść do tragedii. Nowohucki szpital jest nadzieją na odciążenie i regenerację krakowskiego szpitalnictwa. Tutaj również zaplanowano 261 łóżek klinicznych dla Akademii Medycznej.

Oby tylko sfinalizowano ten pierwszy etap budowy, bo o II etapie z wojewódzką stacją krwiodawstwa, pawilonami pediatrycznym i psychiatrycznym, hotelem dla pielęgniarek, na razie nie ma sensu wspominać. I oby ten koniec miał miejsce jak najszybciej, wcześniej niż niegdyś realizacja Wielkiej Piramidy.

Henryka ROSIEK

Zdjęcia: Paweł ZECHENTER

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Rozboje

W grudniu ub. roku ojciec Kuby zgłasza na policję, że jego 15-letni syn został napadnięty i okradziony. Zastraszony nożem przyłożonym do brzucha grzecznie ściągnął i oddał napastnikom modną kurtkę typu FLYERS. Na tę okoliczność policja przesłuchuje jednego z kolegów Darka. W środowisku szybko rozchodzi się wieść, że policja została powiadomiona o napadzie.

W kilka dni później Darek w odwet za zgłoszenie sprawy atakuje Kubę bagnetem, w klatce bloku, w którym mieszka.

— Byłem tam z kolegami. Oni stali przy kaloryferze a ja śledziałem na schodach. Nagle zjawił się Darek.

— Czemu „Mastra” podałeś na mendy? I co, mam cię za to zabić? — krzyczał.

Sędzina mawiać z obandażów leku? Sędzina dym człowiek mykać!

Skończył spraw. Ale uczniem p. lu. Szkół Mieszka z Ojczym za ka. Rodzin Wygląda dzinsowe ne, powyż

ZEMIS

Rękę trzymał za plecami. Przesunął ją nieco do przodu. Zauważyłem, że miał noż typu bagniet o długości 15 cm i szerokości 3 cm.

Potem działo się już wszystko błyskawicznie. Chciałem złapać tę rękę z nożem. Nie udało się. Rozciął mi dłoń. Chwyciłem go za kurtkę i pchnąłem na ścianę i ponownie chciałem odebrać noż. Znowu mi się nie udało. On był lepszy. Wykonał szybki ruch przecinając mi lewą stronę głowy od brwi do ucha. Uciekłem. Wcześniej uciekli koledzy.

Tak opowiada o zajściu Kuba.

Broniąc się prawdopodobnie uratował swoje życie. Obrażenia były poważne: dłoń przecięta do kości (ręka w gipsie) i kilkunastocentymetrowa rana głowy.

Sąd dał wiarę przestępcy

Po kilku dniach policja zatrzymuje Darka o 6 rano w jego domu.

Darek i Kuba — podejrzani i pokrzywdzony, dowiedzeni zostają do Sądu dla Nieletnich.

Sąd opierając się wyłącznie na wyjaśnieniach podejrzanego, który nie przyznaje się do rozboju — zwalnia go!

kapturem. jak skin.

Poza ub (z wyjątki bulwersują wań” pro przez Kom

Mocno ne mieszka zabrał z c rów. Wyn której oje zem.

Chłopiec i starszym W listop w os. Na 700 tys. z Wcześni padkowego Dwie z du dla Nie

Ze wspomnień inż. A. Ksieniewicza

Wystawa... i „bomb

Jesienią 1953 roku wybrano mnie na społecznego przewodniczącego Klubu Techniki i Racjonalizacji PPW Nowa Huta. W planie pracy Klubu na następny rok mieliśmy zorganizowanie pierwszej wystawy projektów racjonalizatorskich. Wiosną 1954 roku zawarliśmy więc umowę ze Związkiem Plastyków na oprawę artystyczną wystawy planowanej na 22 lipca.

W kwietniu wzywa mnie dyrektor naczelny mgr inż. Antoni Czechowicz i mówi krótko: planowana na 22 lipca wystawa projektów ma być zorganizowana na święto hutnika — w maju, bo w Nowej Hucie będą ogólnopolskie obchody Dnia Hutnika i wystawę

otworzy minister hut.

— To niemożliwe. wę z plastikami na — Która uczelnia zyniera?

— Szkoła inżynier — Taka porządna jennych uczelnia w śmiesz sprzeciwiać — Jeśli nie zorga wy, to kopnę cię w sypia! Ty przyjdzie Dyrektor rozpoczął z gotowym scenariusz

Każdy człowiek chciałby poznać swoją przyszłość. Wynika to z zwykłej ludzkiej ciekawości lub też chęci przygotowania się do cych nastąpić wydarzeń. Dlatego też od niepamiętnych czasów ludzali opinii i rad u astrologów i jasnowidzów. Nasza redakcja regularnie kilka lat drukuje przepowiednie Michała Kaszowskiego, które są or i niepowtarzalne. Autor pisze je specjalnie dla „Głosu”. Okazało, wiele jego przepowiedni sprawdziło się. Tym razem chcemy przybliżyć czytelnikom w cyklu artykułów, wybitne i znane postaci, które grały istotną rolę dzięki swoim wizjom przyszłości.

Do najbardziej tajemniczych osobistości w historii należy bezsp zaliczyć Nostradamusa. Był on synem królewskiego notariusza z Saint we Francji. Urodził się 14 XII 1503 roku. Zmarł 2 lipca 1566. Jego dziwne nazwisko brzmiało Michael de Nostre Dame i był z pochodze dem.

Z rodzinnego domu wyniósł zainteresowanie matematyką, astrolog zofią i naukami biologicznymi. Po ukończeniu szkoły podstawowej wał medycynę w Montpellier. Następnie, już jako lekarz, osiedlił się gdzie założył rodzinę. Podczas epidemii dżumy jego rodziny wymar sam opuścił Agen i przez następnych 10 lat wędrował po Europie. C nie osiedlił się w Salon, gdzie powtórnie się ożenił i miał 7 dzieci.

Nastrodamus nocami wpadał w trans (sen somnambuliczny) i spisy widzenia. Całość widzeń wydał w kalendarzu astrologicznym. We ws przepowiedni ujętych w wierszowane strofy napisał, że w każde, mógłby podać dokładne daty przewidywanych wydarzeń, lecz nie je zane, aby ludzie znali dokładnie swoją przyszłość, dlatego bardzo podaje daty. Dodatkowo utrudniał on rozszyfrowanie swoich przez posługując się wyrazami w językach: łacińskim, greckim, starofra i hebrajskim. Szeroko posługując się mitologią, alegoriami, anagrama rał się maksymalnie utrudniać rozwikłanie tajemnic. Tworzył równi jęcia i wyrazy, które dopiero w przyszłości mogły zostać odczytane. ltera nazwał wielkim krzykaczem, a Mussoliniego po prostu Duce. Z wane przepowiednie jasnowidz ujął w dwanaście ksiąg (Centurie) : jących po sto czterowerszy. Centurie wg ich autora mają przedsta storii ludzkości od roku 1552 do 3797.

Początkowo na Centurie Nostradamusa nikt nie zwracał uwagi. 1 1 lipca 1559 r. podczas turnieju rycerskiego na dworze królewskim Montgomery cisnął w Henryka II oszczepem, który przebił poślacznicę wbijając się w oko króla, wówczas dostrzeżono analogię do ty darzeń w jednym z czterowerszów jasnowidza, który brzmiał:

„Młody lew pokona starego w walce w pojedynkę. W złotej klatce rozłupie mu oczy Pierwszy wypadek z dwóch. Potem okrutna śmierć.

INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

SUPER ATAK

firmy

„LOCTITE”

Tylko u nas

Klej Nr 1 na świecie

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

CHEMILAK

os. 2. Pułku Lotniczego. Pawilon 1
(obok gazowni)

Najstarsza firma
konserwacji działająca od
1977 roku zaprasza



Zygmunt Zajęzdzkowski
KONSERWACJA
Jana Pawła II nr 112,
Kraków (Czyżyny)

- ★ ciśnieniowe mycie podwozia
- ★ suszarnia podwozia
- ★ natrysk podwozia na gorąco
- ★ dysze obrotowe do profili

Autoryzacja FSM i FSO
Bonifikata 10% w weekendy

NOTOWANIA CENOWE

Oprocentowanie złotych

Nadal oprocentowanie polskich złotych w bankach jest korzystniejsze niż waluty obce. Bank Przemysłowo-Handlowy, którego jeden z oddziałów, V mieści się w os. Wandy 18: wkłady jednomiesięczne przy wpłatach powyżej 10 mln wzwyż preferencja wynosi 1 proc.: od 50 mln — 1,5 proc., roczne — 50 proc., dwuletnie — 52 proc., trzyletnie również 50 proc. PKO I Oddz. ul. Wielopole 19: wkłady a wista — 20 proc., trzymiesięczne — 30 proc. (przy wpłatach 10 mln — 35 proc., od 20 mln — 36 proc., od 50 mln — 37 proc.), sześciomiesięczne — 36 proc. (przy wpłatach 10 mln — 42 proc., od 20 mln — 43 proc., od 50 mln — 44 proc.), roczne — 33 proc., dwuletnie — 39 proc., trzyletnie — 40 proc.

Jedną z najkorzystniejszych stóp procentowych oferuje Łódzki Bank Rozwoju SA Oddz. Operacyjny w Krakowie, ul. Grzegorzewska 10, który przyjmuje lokaty trzymiesięczne na — 44 proc., półroczne — 45 proc., roczne — 50 proc., a dwuletnie — 54 proc. Mocno na rynek finansowy wchodzi Pierwszy Polsko-Amerykański Bank SA w Krakowie, który ma już oddziały przy ul. Kordylewskiego 11, al. Słowackiego 66 i al. Focha 1. Wkłady trzytygodniowe — 16 proc., jednomiesięczne — 18 proc., dwumiesięczne — 22 proc., trzymiesięczne — 35 proc., czteromiesięczne — 38 proc., półroczne — 42 proc., roczne — 48 proc., dwuletnie — 49 proc. i trzyletnie — 50 proc.

Natomiast waluta jak na razie bez większych zmian. Z początkiem tego tygodnia odnotowaliśmy w kantorze pl. Bieńczyce paw. 14 następujące ceny: USD 11 400—11 500, DEM 7 300—7 350, ATS 1 120—1 040. (sp)

Sklep jarzynowo-
owocowy i
ogólnospożywczy

„NOWALIJKA”

os. Górali 6
poleca w szerokim
wyborze:

- ▲ jarzyny ▲ owoce
- ▲ słodczyce

Kuchnie, mebleścianki
młodzieżowe czarne,
czarno-białe z wnąką
na wersalkę poleca

Sklep meblowy

os. Bohaterów Września
(przy pętli
tramwajowej)
**TRANSPORT
BEZPŁATNY.**

SKLEP

ELEKTRYCZNY

«REFLEKTOREK»

os. Hutnicze 2
tel. 44-54-67

POLECA

duży wybór żyrandoli
kinkietów i lamp,
osprzęt elektrotechniczny,
aparaty telefoniczne
z homologacją

**ZAPRASZAMY
NA UDANE ZAKUPY**

OGŁOSZENIA DROBNE

• **ŁODÓWKI**, zamrażarki,
naprawa u klienta, tel. 11-02-21
w godz. 9—13. tel. 36-69-21
całą dobę.

• **VIDEOFILMOWANIE** —
tel. 44-53-63

• **KOREPETYCJE** — język
polski, historia — tel. 44-39-32.

WYPOŻYCZALNIA
płyt kompaktowych
STUDIO NAGRAŃ

ponad 1500 płyt CD

ZAPRASZA

poniedziałek - piątek

w godz. 10 - 18

sobota w godz. 10 - 14

os. Centrum B, bl. 3

SKUP- SPRZEDAŻ-KOMIS

polecamy także duży

wyбір nagranych kaset

magnetofonowych

ISTAMBUL

— 4 dni pobytu, — hotel, wyżywienie, przejazd,
— wyjazdy w soboty i wtorki — cena: 1 500 000 zł

MISKOLC

— 2 dni pobytu, hotel, przejazd, — cena: 210 000 zł

BUDAPESZT

— 2 dni pobytu, hotel, przejazd, — cena: 250 000 zł

TRIEST

— hotel, przejazd, — cena: 750 000 zł

RZYM, BUDAPESZT

— przewozy

WCZASY Z NARTAMI

AGENCJA „SKARPA”

ul. Złota Jesień 7
tel. 47-37-71, 48-55-10

BIMAG HURT - DETAL

- artykuły chemii gospodarczej
- wybrane artykuły pasmanteryjne
- pościel
- ręczniki
- płyny do chłodnic samochodowych

Zapraszamy codziennie: 7.30—15.30, w soboty 7.30—13.00. Kraków, ul. Sołtysowska 1 — siedziba Krakowskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Maszynami. Budownictwa, tel. 44-62-44 lub 44-66-61 w. 4.

Oferujemy papier toaletowy po cenach fabrycznych z Zakładów Papierniczych w Kratkowicach.

„OZIPOL”

Nowa Huta, al. Róż 3 (Galeria)

poleca

duży wybór mebli do każdego pokoju
i przedpokoju

Przyjmujemy zamówienia
na meble nietypowe

Zapraszamy w godz. 10—18, soboty 10—14.

SKLEP MOTORYZACYJNY

BAJMOT

KRAKÓW

os. Szklane Domy 1
tel/fax 44-17-26

Poleca części zamienne do samochodów:

— Łada 2103, 2105, 2107, 2108

— Zaporozec

— Wołga

— UAZ

— Skoda-Favorit

— Fiat 126p

— Żuk

— Sprzedaż odręczna i na zamówienie obłachowania, atrap, zderzaków itp. do samochodów marek zachodnich

oraz szeroki asortyment opon
i akcesoriów samochodowych

Zapraszamy
od pon. do piątku w godz.
10-18

oraz wszystkie soboty
9-14



BANANY

Hurtownia — Dojrzwialnia Owoców Cytrusowych
31-761 Kraków — Zesławice
ul. Gustawa Morcinka 7
Tel. 44-51-00; fax (012) 34-46-84



NISKIE CENY — CIĄGŁE DOSTAWY — WYSOKA JAKOŚĆ OWOCÓW

Najlepsi na wizji

Podwyżka cen na wyroby elektroniczne wcale, jak się okazuje, nie zmniejszyła zainteresowania sprzętem audio-video. Nadal kupujemy telewizory, magnetofony czy magnetowidy. Niestety, najczęściej robimy to w sposób nieprzygotowany, przynosząc do domu towar tani, a zarazem gorszej jakości. Jak już wspominałem tydzień temu, oszczędzanie na cenie przy tego rodzaju wyrobach naprawdę nie popłaca.

Ponieważ podstawowym elementem każdego zestawu video jest telewizor, od niego zaczniemy porady dla kupujących. Pierwszy krok czyli wybór sklepu omówiliśmy już tydzień temu. Teraz tylko przypomnę — dokonując tego bądź co bądź dość kosztownego zakupu, idziemy do firmy posiadającej autoryzację. Taką prawdziwą, a nie jedynie dla reklamy. Każdy sprzedający ma obowiązek pokazać nam taki dokument. O tym, że sklep nie ma takich uprawnień świadczyć może chociażby jego lokalizacja (na adaptowanie na ten cel piwnicy, sutereny czy pomieszczenia w oficynie, poważny kontrahent raczej się nie zgodzi). Kiedy kilka miesięcy temu spółka joint-venture Dali otwierała przy ul. Królewskiej swój sklep z wyrobami Sony i Sanyo, przedstawiciele tych firm najpierw dokładnie obfotografowali lokal, a potem po pewnym czasie podjęli ostateczną decyzję.

Sporządzanie klasyfikacji producentów najlepszych telewizorów jest na użytek szarego użytkownika bezcelowe. Wystarczy wiedzieć kilka rzeczy podstawowych. Obecnie na świecie wytwarza się dwa typy kineskopów będących głównym elementem każdego telewizora. Ten starszy model będący wycinkiem kuli stosowany jest ciągle przez niemal wszystkich. Typ cięty z walcą, jest opatentowanym wynalazkiem firmy Sony. Należy pamiętać, że został on wpisany do księgi rekordów Guinnessa. Aktualnie wszystkie montowane przez znanych producentów kineskopy są „czarne”, oznacza to, że przepuszczają minimalną ilość światła z zewnątrz, wzmacniając w ten sposób kontrast obrazu i umożliwiając oglądanie telewizji także w ciągu dnia. W odbiornikach sprzedanych lat było to przy nie zasłoniętych zasłonach niemożliwe.

Inną bardzo ważną rzeczą z punktu widzenia oglądającego jest rozdzielczość ekranu. Wiele z produkowanych obecnie modeli, reklamowanych jest jako te z podwójną rozdzielczością. Szczególnie chodzi o telewizory z dużym ekranem. Zresztą każdy kupujący np. 27-calowy odbiornik musi sobie zdawać sprawę, że mniejsze telewizory mają większą ostrość obrazu. Wiąże się to z prawem optyki. Bliskie ideału są tylko kineskopy kwarcowe — stosowane np. w małych podręcznych telewizorach. Niestety, ich wadą jest to, że można je oglądać tylko pod jednym kątem.

Wybierając zatem telewizor najpierw należy się zdecydować, czy przedkładamy cenę nad jakość, duży ekran nad lepszy obraz. W świecie przyjęło się za króla telewizorów uważać wyroby firmy Sony, szczególnie chodzi o modele zwane „trinitronem”. Jest to jednak sprzęt dość drogi. Równie trwałe są także wyroby innych popularnych na naszym rynku firm. Począwszy od tych, które posiadają w Krakowie serwis czyli Hitachi, Sanyo czy Panasonic, po te wchodzące do naszego rynku, czyli wytwórców niemieckich (Siemens, Blaupunkt, Nordmende, Loewe, Grundig) oraz Philipsa, Saba, Sharpa czy JVC.

(mar)

KONDYCJA FINANSOWA NAJWIĘKSZEJ FIRMY UBEZPIECZENIOWEJ BARDZO DOBRA

Reformy w PZU

Od 1 stycznia największa firma ubezpieczeniowa w Polsce przekształciła się w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa przyjmując nazwę Powszechny Zakład Ubezpieczeń SA. W ramach spółki wyodrębniono 2 samodzielne struktury ubezpieczenia na życie oraz majątkowe i osobowe.

W Nowej Hucie działa Inspektorat ubezpieczeń majątkowych i osobowych podległy dyrektorowi Oddziału PZU w Krakowie oraz przedstawicielstwo ubezpieczeń na życie, które jest powiązane poprzez Inspektorat w Krakowie z centralą w Warszawie. Najważniejsze, że nie się w zasadzie nie zmienia w praktyce, jeżeli chodzi o załatwianie spraw przez klientów.

Dyrektorem Oddziału PZU SA w Krakowie została m. Teresa Zubel, która jeszcze tak niedawno była szefową nowohuckiego Inspektoratu. Obecnie Oddział Krakowski poszerzył swoją działalność na cały region południowy i podlegają mu nadal samodzielne inspektoraty w Tarnowie, Nowym Sączu i od 1.01. Rzeszów, Krosno, Przemyśl i Kielec. Zastępcą dyrektora Oddziału Krakowskiego został dotychczasowy dyrektor w Rzeszowie Zygmunt Dytko obejmując swoimi kompetencjami dotychczasowy zasięg terytorialny oddziału rzeszowskiego.

Kondycja finansowa PZU SA jest bardzo dobra. Zgromadzone środki są wpłacane do banków, a osiągane z oprocentowania dochody wpływają stabilizująco na wysokość składek oraz powiększają fundusz rezerwowy gwarantujący szybkie wypłacanie odszkodowań. Zgodnie z przepisem Min. Finansów, jeżeli inflacja nie przekroczy 25 proc. to składki w PZU SA nie powinny ulec zmianie. (sp)

Tu kupisz tanio

„Piaś” w osiedlu Piastów

Chcemy na naszych łamach polecać państwu sklepy, gdzie można dokonać zakupów po cenach niższych niż w innych placówkach handlowych. Takim sklepem jest „Piaś” znajdujący się w bl. 41 w os. Piastów. Sprzedawana jest tu tania odzież używana, w cenie 60 tys. za kg. sprowadzana bezpośrednio z Niemiec. W ten sposób omijane są polskie hurtownie, które dokonują we własnych magazynach selekcji

towaru pozostawiając sobie co lepsze rzeczy. W „Piaście” przy sprzyjającym szczęściu można kupić prawie nie używane spodnie, koszule, kurtki, swetry a nawet garnitury od Saint Laurenta. Jest tu odzież dla kobiet, mężczyzn i dzieci. Ponadto można także zaopatrzyć się w koce, pościel, kołdry i poduszki. Buty są sprzedawane po symbolicznych wręcz cenach.

Osobną specjalnością „Pia-

sta” są kosmetyki polskie z „Polleny”. Są one dostarczane bezpośrednio od producentów z Poznania, Warszawy, Jawora i Katowic gdzie mieszczą się zakłady produkcyjne „Polleny”. To gwarantuje niskie ceny: przykładowo szampony i mydła są tańsze od kilkuset złotych do kilku tysięcy niż w innych sklepach. Pojawiały się tu cenione szampony ziołowe „Polleny” w litrowych plastikowych opakowaniach po 18 700

(pokrzywowo, tataro-chmielowy, rumiankowy). Warto pamiętać, że za podobne szampony w opakowaniach szklanych 200 ml trzeba płacić 6000—7000 zł. Jest też „Hollywood” polski odpowiednik szamponu połączonego z odżywką tylko, że opakowanie 530 ml kosztuje 22 tys., a „Wash and Go” 200 ml — 28 tys.

W Piaście są także inne kosmetyki i artykuły chemii gospodarczej tańsze niż w innych sklepach. Warto jednak to samemu sprawdzić udając się tam na zakupy. Przy okazji będzie można jeszcze kupić urządzenia gospodarstwa domowego, szkło, noże, a nawet modną bieliznę damską. (sp)

U NAS NAJTANIEJ I NAJSKUTE CZNIEJ „GŁOS — TYGODNIK NOWOHUCKI”

czytają w Nowej Hucie wszyscy

Najsukute czniejsza reklama w blisko ćwierćmilionowej aglomeracji nowohuckiej

Ceny reklam u nas bez zmian — najtaniej w Krakowie

1 cm² tylko 5 000 zł, 1 słowo 4 000 zł.

druk na pierwszej i ostatniej stronie zwykła 100 proc.

RABAT UZALEŻNIONY od wielokrotności ogłoszenia

3-krotność — 10 proc. zniżki

4-krotność i więcej — co piąte ogłoszenie bezpłatne

RABAT uzależniony od powierzchni ogłoszenia

pół strony — 5 proc. zniżki

cała strona — 10 proc. zniżki

Express bez zwłoki — ogłoszenie zgłoszone do wtorku ukaże się już w piątek.

■ Reklamując się w „Głosie — Tygodniku Nowohuckim” — lokalnej nowohuckiej gazecie — zabiegasz o klientów zamieszkałych obok Twojego sklepu i punktu usługowego

■ GŁOS — TYGODNIK NOWOHUCKI ma największy w piątek nakład sprzedany na terenie Nowej Huty, spośród wszystkich krakowskich gazet.

■ Gwarantowane terminy i pełna oprawa graficzna.

■ Możliwość zamówienia tekstów sponsorowanych.

Ogłoszenia przyjmujemy codziennie (oprócz sobót i świąt) w redakcji, Centr. Administr. HTS, budynek „S”, pokój 113, telefon 44-28-99 w godz. 9—15. Jeżeli nie chcesz się fatygować do redakcji zadzwoń i podaj adres, a my szanując Twój czas zgłosimy się do Ciebie.

WYDATKI NA REKLAMĘ SĄ NIE OPODATKOWANE



Zdjęcia do dokumentów
4 MINUTY
Punkt paszportowy
os. Centrum B bl. 6

Sklep metalowo-chemiczny
„METALUX”
os. Bohaterów
Września
przy pętli tramwajowej
10, 25, 26
poleca

bogaty wybór artykułów
metalowych i chemicznych,
w tym: armaturę wodną,
zamki, zawiasy, karnisze,
grzejniki, okapy kuchenne,
piły i tarcze do cięcia,
kleje, farby, lakiery, kit
rozpuszczalniki, biały cement,
kredę malarską, gips,
obicia tapicerskie drzwi.

ZAPRASZAMY
codziennie w godzinach
9—18, w soboty 9—13

KWIACIARNIA
„KALINA”
Nowa Huta os. Centrum D bl. 1
TEL. 44-33-36

poleca
wiązanki okolicznościowe
wiązanki ślubne
wieniec
dekoracje świąteczne
kwiaty doniczkowe sztuczne
(duży wybór)

realizuje
zamówienia telefoniczne
dostawę do domu
sprzedaż wysyłkową za
granicą

SERDŁA ZNAJĄ ZAPRASZAMY

HURTOWNIA
ALTI

alkoholowe
napoje Hortex
ul. Gdańska 12
tel. 12-74-19



Szynki, ciasta
cukier, margaryna
os. 2 Pułku
Lotniczego 44a
tel. 48-30-71

BIURO MATRYMONIALNE
— tel. 48-58-23.

Sklep wielobranżowy
MARKIZA
os. Górali 8 tel. 43-18-84
poleca:

- * tkaniny dekoracyjne
- * firanki
- * tkaniny zastłonowe
- * tkaniny pościelowe
- * dywany
- * chodniki
- * wykładziny podłogowe
- * pościel
- * obrusy

Zapewniamy fachową poradę
i miłą obsługę
Życzymy udanych zakupów

„DRIVER” S. C.

Kraków, os. Górali 4, tel. 44-38-98
Kraków, ul. Bratysławska 5 (bud. KPCB)
tel. 34-17-29

POLECA:

- przewozy do Niemiec, Francji, Włoch
- kursowe i eksternistyczne szkolenie kierowców kat. A, B, T oraz doskonalenie jazdy
- szkolenie sterników motorowych
- kompleksowe ubezpieczenie TUIR „WARTA” S.A. (komunikacyjne krajowe i zagraniczne AC, OC, NW — turystyczne ładunków w transporcie eksponatów) OC wystawcy mienia od ognia i kradzieży).

Uwaga! Posiadacze krajowego ubezpieczenia komunikacyjnego TUIR „WARTA” przy wyjazdach zagranicznych otrzymują 70% zniżki.

MIEJSKI ZAKŁAD TRANSPORTOWY

poleca Szanownym Klientom **RADIO TAXI** ☎ 44-55-55
czynny całą dobę

zapraszamy także do korzystania:

* z automyjni czynnej w dni powszednie w godz. 8-18 mieszczącej się w garażach podziemnych w os. Centrum A przy bl. 7, ☎ 44-56-13

* ze stacji obsługi MZT, os. Zielone 9, ☎ 44-23-18,
pełny zakres napraw samochodów osobowych Polonez FSO

**KORZYSTAJCIE Z NASZYCH USŁUG
KTÓRE WYKONUJEMY SZYBKO I SOLIDNIE!**

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG SOCJALNYCH I MIESZKANIOWYCH W KRAKOWIE

HOTELE I BIURO TURYSTYKI „ZŁOTA JESIEŃ”

31-831 Kraków os. Złota Jesień 15b pok. 22
tel. 48-48-67, 48-20-22 w. 341, ttx 032 5482 PUS PL

OFERUJE:

- ☐ tanie miejsca hotelowe dla grup wycieczkowych, turystów indywidualnych i pracowników zakładów pracy
- ☐ wyżywienie po cenach konkurencyjnych
- ☐ wczasy w Domach Wypoczynkowych „TRZY KORONY” w Krośniku i „BORUTA” w Zakopanem.

POSREDNICZY:

- ☐ w załatwianiu przewodników po Krakowie i w terenie
- ☐ w rezerwacji i zakupie biletów wstępu do teatrów i muzeów

ŚWIADCZYMY TAKŻE INNE USŁUGI ZLECONE PRZEZ KLIENTÓW!

Opel REKORD (5 lat, 1,8 l)

po wypadku, sprzedam na części lub w całości.
Tel. grzech. 43-16-84 do godz. 15

**Wzorcowy Sklep
Elektrotechniczny**

RYNEK DĘBNICKI 8

dysponuje kompletem asortymentu
tel. 66-90-74

- oprawy świetłówekowe, sodowe, rtęciowe
- przewody elektroenergetyczne i rury instalacyjne
- aparatura elektryczna
- żarówki w szerokim asortymencie
- osprzęt instalacyjny, spawarki, prostowniki
- choinki świąteczne

Sklep prowadzi sprzedaż hurtową

Sklep sprzedaje samochód Łada samara 1500,
rok 1990

Proponowana cena ok. 60 mln zł (przydymione
szyby i czarny kolor)

Nowo otwarty sklep gospodarczy

„CORSO”

Bazar „Tomex”, pawilon 108
(na lewo od małej bramy)

zaprasza i poleca

**CZĘŚCI ZAMIENNE DO SPRZĘTU
GOSPODARSTWA DOMOWEGO**

w tym do pralek, lodówek, zamrażarek, odkurzaczy, frotrek, kuchenek gazowych, maszyn do szycia, młynków, mikserów oraz artykuły szewskie: fletzki do butów, blaszki, kleje, skuwki, cały asortyment potrzebny do domowej naprawy obuwia.

Zapraszamy od 9 do 18.

GRAF ART

wykonuje szybko i solidnie szyldy,
plansze reklamowe, znaki firmowe

Zadzwoń do redakcji „Głosu — Tygodnika Nowohuckiego”
tel. 44-28-09 lub 66-06-98

**SKLEP
motoryzacyjny**

Kraków,
ul. Gromadzka 38

oferuje do sprzedaży:

- części zamienne do silników:
- S-21 — Żuk, Nysa
- S-530 — Star 28
- S-359 — Star 200
- SW-686 — Jelcz
- 740 — Kamaz

SW 400/6 CT 107 Autosan
— zawory powietrzne (pneumatyka)
— okładziny hamulcowe do ww. samochodów
oraz części do podwozia „Kamaz”

CENY KONKURENCYJNE
— **SPRAWNA OBSŁUGA**
Sklep czynny codziennie w godz. 8—16, soboty 9—13.
Dojazd autobusem linii 115 z Centrum w kierunku ul. plk. Dąbka.

ZALUZJE

**— MONTAŻ —
— GWARANCJA —
— SERWIS —**

solidność wykonania
krótkie terminy
konkurencyjne ceny

OFERTA TEL. 47-25-19

**MASZ PROBLEM Z ZASŁONAMI?
Z ZALUZJAMI NIE BĘDZIESZ
ICH MIAŁ!!!**

**Gabinet
Alergii**

Testy, Leczenie

czynny: wtorek, środa,
czwartek
od godz. 15.30 do 17.30
Nowa Huta, os. Teatralne 16
(przych. Zakł. Przedś. Bud.)
tel. 44-89-24

„INFORMATOR NOWOHUCKI”: adresy i telefony wszystkich instytucji, zakładów usługowych, sklepów i placówek służby zdrowia. „INFORMATOR NOWOHUCKI” kupisz w sklepach i kioskach „Ruchu”. Mając „INFORMATOR” wiesz wszystko!

LINIA NOCNA „607”

Linia nocna 607

Linia nocna 607 — NOWY BIEŻANÓW —
Teligi — Wielicka — Limanowskiego — Krakowska — Westerplatte — DWORZEC GŁÓWNY. Długość trasy: 10.600 m.

NOWY BIEŻANÓW — 23.10x, 0.40, 1.55, 3.00x.
Rynek Podgórski — 23.23x, 0.53, 2.08, 3.13x.
Dietla/Stradom — 23.37, 0.55, 2.10, 3.27.

Dworzec Główny — 23.40, 0.58, 2.13, 3.30.
DWORZEC GŁÓWNY — 23.55x, 1.10, 2.25, 3.45x.
Dietla/Starowińska — 0.00x, 1.15, 2.30, 3.50x.
Rynek Podgórski — 0.14, 1.17, 2.32, 4.04.
x — kursuje przez Łagiewniki.

Przypominamy, że w autobusach nocnych obowiązuje wszystkich jednolita opłata w wysokości 8 tys. zł, a bilety należy kupować u kierowcy.

Z giełdy samochodowej spółki „Sol-hut”

Wybrane notowania z soboty i niedzieli: fiat 126p: rok prod. 85 — 11 mln, 86 — od 14 do 15, 87 — od 15 do 19, 88 — od 20 do 21, 90 — od 24 do 28, 91 — 33 mln; fiat 125p: 86 — 23 mln, 88 — 27 mln, 90 — 37 mln; polonez: 87 — od 32 do 35 mln, 88 — od 34 do 39 mln, 90 — 49 mln; trabant 601: 80 — 5 mln; skoda 120L: 89 — 41 mln; lada samara 1500: 89 — 59 mln; lada samara 1300: 88 — 42 mln; volkswagen golf GTD: 79 — 28 mln.

SITODRUK

na różnych podłożach
REKLAMY
NAJNOWSZYMI
TECHNIKAMI
KOMPUTEROWYMI

Najstarsze w Krakowie przedsiębiorstwo reklamowe

os. Słoneczne 11
tel. 44-34-64

linea

E-98 za 5200 zł, E-94 e — 4900 zł

Nie lubiana „ekologiczna”?

Od kilku miesięcy stacje benzynowe na terenie Krakowa sprzedają również polską etylinę „ekologiczną”. Można ją kupić także na stacji benzynowej w os. Strusia. Mimo że tańsza, gdyż 1 litr kosztuje 4900 zł, podczas gdy „zwykła” etylinę 94 — 5100 zł, benzyna E-94 e, cieszy się różną opinią kierowców.

— W naszym społeczeństwie funkcjonuje ta negatywna opinia zapewne na zasadzie: tańsza bo pewnie gorsza — mówi WALDEMAR BIAŁY-BORELOWSKI, agent stacji na os. Strusia. — Wielkość sprzedaży świadczy jednak o czymś innym. Prawie połowa naszych klientów wlewa do zbiorników etylinę ekologiczną. Sprzedajemy ją na trzech oznakowanych specjalnie stanowiskach, prowadząc tzw. sprzedaż promocyjną. Zdecydowałem się na to m. in. dlatego, że stacja położona jest obok osiedla mieszkaniowego. Chciałbym ograniczyć jej uciążliwość dla mieszkańców.

Benzyna ta, produkcji rafinerii w Trzebinie nie jest benzyną bezołowiową, lecz zawiera znacznie mniej ołowiu niż benzynę tradycyjną. Zawiera też optymalną zawartość alkoholu i związków eterycznych, które polepszają jej spalanie. Słyszmy nawet głosy klientów, że polonezy i fiaty jeżdżące na etylinie ekologicznej, spalają mniej paliwa. Jedynie w sytuacji gdy w silniku benzyna zetknie się z wodą, jaka znajduje się w nieczyszczonym od lat zbiorniku, co jest częstą wadą kierowców, to przy pierwszym tankowaniu, zanim alkohol zabsorbują wodę, oktanowość jej może spaść. Po kolejnych tankowaniach wszystko jednak wraca do normy.

Mając do wyboru tańszą od kilku dni etylinę — 98, zwykłą etylinę — 94 i etylinę — 94 „ekologiczną”, pan Biały wlewa do swojego forda tę ostatnią i jak powiedział — nie narzeka. (kl)

Przetargi na lokale wznovione

Rada Miasta Krakowa w piątek 10 stycznia podjęła decyzję o dalszym prowadzeniu przetargów na lokale komunalne, według uchwały z 21 marca 1991. Dokonano jedynie poprawki, że spółki pracownicze, które przejmą lokale, będą miały obniżkę 50 proc. czynszu przez pierwszy 6 miesięcy działalności.

Gorąco było na sali obrad. W swoich wystąpieniach przedstawiciele „Społem” domagali się wstrzymania przetargów na lokale zajmowane przez spółki pracownicze. Nie udało im się osiągnąć celu i zapowiadają okupację zajmowanych przez siebie lokali.

Natomiast w nowohuckim PGM szybko wyznaczono terminy przetargów, które odbywały się: 15 bm. na lokale przeznaczone do celowościowego wynajęcia, a 16 i dzisiaj 17 bm. odbywają się przetargi nieograniczone. Szerzej o przetargach napiszemy za tydzień. (sp)

WYPOŻYCZALNIA KASET

VIDEO RAMBO

Nowa Huta os. Wysokie 20E

ZAPRASZAMY

■ ATRAKCYJNE KASETY ■ CENY KONKURENCYJNE

■ DLA STAŁYCH KLIENTÓW 5000 ZŁ.

Wprawdzie nie wszyscy muszą od razu wyglądać jak Arnold Schwarzenegger, ale letnie plażowanie ujawni na pewno zaniedbania figury, zacierając tym wrażenie nawet najbardziej przystojnego męskiego oblicza. Warto więc może i dla zdrowia i dla urody zadbać nieco o swoją kondycję fizyczną. A sposobności do tego coraz więcej.

— Przyszedliśmy do „Gladiatora” bo tu są najlepsze warunki. To nie to co w innych „pakowniach” mieszczących się najczęściej w piwnicach. Tu jest najnowszy sprzęt firmy Kettler. Cena też się liczy: 12 tys. zł za półtorej godziny to nawet na nasze — uczniowskie warunki niezbyt dużo. Chcielibyśmy podobać się naszym dziewczynom — mówią dwaj młodzi ludzie, którzy korzystają z siłowni „Gladiator”.

„Gladiatora” wymyślił właściwie BRONISŁAW KOWYŃA, prezes Fundacji Gospo-

Nie każdy musi być supermanem, ale...

„Gladiator” dla przeciętnych

darczy działającej przy HPR. W chwili gdy zaplecze socjalne przedsiębiorstw państwowych jak np. hotele zaczęło przynosić straty, gdy przedsiębiorstwa nie było stać na dopłatę do tej działalności, tu w HPR pomyślano jak wykorzystać pomieszczenia bardziej ekonomicznie. I tak część kabin w dawnym hotelu pracowniczym HPR — „Lipsk” zajęła siłownia. — Przypomina do nas sporo młodzieży. I znalezienie dla niej ciekawego zajęcia było też po trosze naszym celem — mówi Bronisław Kowynia. — Myślimy również o tych, którzy kulturystrykę chcieliby uprawiać wyczynowo i planujemy poszerzenie bazy sprzętowej.

— Pan ma również za sobą sportową przeszłość? — pytam pana LUDWIKA OCHMANA, jednego z dwóch instruktorów pracujących w „Gladiatorze”.

— Jestem byłym bokserem. W roku 1959 udało mi się uzyskać tytuł mistrza Polski w wadze półśredniej, notabene wadze Leszka Drogosza, który w tym czasie był chory. Ale to nie zmienia faktu. Bokswanie rozpocząłem w Nowej Hucie...

— Będąc w kadrze stykał się Pan z FELIKSEM STAMMEM, słynnym trenerem polskich bokserów?

Którą z jego zasad trenerskich zapamiętał Pan najlepiej?

— Byłem wychowankiem „papy” Stamma, potem ukończyłem kurs instruktorów kulturystryki. Staram się tak jak robił to on, każdego z ćwiczących traktować indywidualnie, pomóc mu poznać swoje ciało i ułożyć indywidualny program ćwiczeń.

— Kto najczęściej korzysta z waszej siłowni?

— Mężczyźni w wieku dwudziestu lat. Z młodszymi sprawą nie jest taka prosta, gdyż ciało ich nie jest jeszcze ostatecznie ukształtowane. Zawsze też wymaga zaświadczania lekarskiego o stanie zdrowia.

— Nie zauważyłam na sali dzisiaj „typowych” zaniedbanych polskich mężczyzn po

trzydziestce z „zapuszczonym” brzuszkiem, ćwicząc raczej dwudziestolatki i... panie.

— Rzeczywiście mam w grupie kilka systematycznie ćwiczących pań między „osiemnastką” a „pięćdziesiątką”.

— Dlaczego tu przychodzą?

— Chcą poprawić przede wszystkim mankamenty swojej budowy. Zauważyłem, że większość kobiet ma tzw. okrągłe plecy, garbi się... Niektóre ćwiczą by czuć się lepiej. Na co dzień, a latem — na plaży. Bo kulturystryka to sport dziesięciu miesięcy. Jesienią, zimą i wiosną ćwiczy się w siłowni, by wyniki zademonstrować latem.

— Ale przecież w tym wszystkim nie chodzi tylko o objętość bicepsu i (przynajmniej nie we wszystkich przypadkach), osiągnięcie poziomu mistrzów kulturystryki. Przy okazji wizyty w „Gladiatorze” zagrać można także w bilard.

(kl)

nie zadaje sobie nawet trudu by poroz-
pokrzywdzonym. Jak się czuł wówczas,
any, obolały Kuba? Co czuje dziś, prócz
stwierdziła lakonicznie, że Darek jest mło-
dkiem, chodzi do szkoły i szkoda go za-

Przestępca

już 15 lat. Na sumieniu ma niemało
jakoś ciągle uchodzi mu to płazem. Jest
pierwszej klasy Szkoły Zasadniczej Zespo-
Gastronomicznych. Ojciec jego nie żyje.
matką i ojczymem. Matka nie pracuje.
rabia na życie, jeżdżąc prywatną taksów-
a ani biedna ani bogata.

na swoje lata. Nosi się jak skó. Spodnie
obcisłe, buty wojskowe czarne, sznurowa-
ej kostki. Czarna lub czerwona bluzka z

STA

No i kurtka typu FLYERS. Czesze się też

orem skina i fryzurą nie go nie odróżnia
em czynów) od rówieśników. A czyny to
ce jak na maślaka: ma kilka „postępo-
wanych przez IX Komisariat Policji i
endę Kraków-Wschód.

Sumienie 15-latk

obciążone! Dwukrotnie okradł swoje włas-
nie na szkodę ojczyma. W lipcu ub. roku
omu 4 mln zł a w listopadzie 300 dola-
kla wówczas rodzinna awantura, w trakcie
ym został przez pasierbą ugodzony no-

miał czym zaimponować rówieśnikom a

od siebie!

adzie ub. roku w czasie „wojny skó”

Skarpie uszkodził zastawę na kwotę ok.

— Widłami(?) poturbował przechodnia!

j, bo w październiku, pobli również przy-

przechodnia.

ych spraw zostały już skierowane do Sa-

letnich. Pozostałe jeszcze nie.

Czy Sąd będzie dla niego znowu łagodny i wy-
rozumiały?

Hardy i imponujący

Widwany jest w towarzystwie dwóch jemu podob-
nych, którzy tworzą tzw. gwardię przyboczną. Uważają
się za skó. Często przebywają w Rynku Głównym —
czym się przechwalają w środowisku. Darek jednak
niewiele wie o „skó” ideologii. Tak przynaj-
mniej twierdzą prowadzący dochodzenie: Marek
Abramowicz i Dariusz Szczypior.

Niewiele też ma, prócz wyglądu, z nimi wspólnego.
Tak jak i jego kumple, których po prostu nazywa się
pseudoskinami.

Przynajmniej się tylko do lekkich przestępstw bez-
sprzecznie udowodnionych. W domu rządzi on. Ter-
roryzuje rodziców! Gdy po raz pierwszy został za-
trzymany matka nie była tym zmartwiona. Po „wy-
padku” z Kubą jakby go zaczęła chronić. Ojczym ma
chyba tego wszystkiego dosyć.

Tak więc nie tylko Kuba z rodziną żyją w stra-
chu. Koledzy, którzy byli świadkami zranienia Ku-
by, odmawiają zeznań. 15-letni Dariusz zastrasza
wszystkich. Bijąc młodszych od siebie wymusza pie-
niądze. Ci nie zgłaszają bo boją się zemsty.

Darek nadal grozi, że się zemści! Co wówczas zro-
bi sędzina Sądu dla Nieletnich, która darowała mu
wolność mimo wręcz bulwersujących dowodów? Jak
wierzyć Sądowi, który nie chce rozmawiać z po-
krzywdzonym? Nie zadaje sobie nawet trudu do-
kładniejszego rozpoznania sprawy? Wypuszcza na
wolność hardego maślaka dając mu szansę dokonania
kolejnych aktów zemsty.

Janina DZIURO

Ten sam Sąd wydaje inne wyroki w podobnych
sprawach. „Pseudoskinów” w Nowej Hucie jest spo-
ro. Wykryto też niedawno, iż sprawcami jednego z
rozboi, gdzie łupem znowu stała się kurtka FLYERS
i to co było w jej kieszeniach, byli trzej 15-latkowie,
dwóch uczniów szkoły podstawowej — „uzawodo-
wionej” i jeden z Zespołu Szkół Budowlanych. Bar-
dzo dobry uczeń, z bardzo dobrą opinią. W listopa-
dzie, posługując się nożem, o długim (30 cm) o-
strzu, w okolicach Placu Centralnego zaatakowali
właściciela „skó” kurtki. Zostali zatrzymani!
W Pogotowiu Opiekuńczym oczekują na rozprawę.
Policja odzyskała łup czyli kurtkę i część skradzio-
nych przedmiotów. Wszystko z wyjątkiem pieniędzy.
Tak więc wyroki Sądu bywają różne.

(Dla dobra śledztwa imiona i pseudonimy zostały
zmienione).

Okienko z aktorem Teatru Ludowego

DZISIAJ:

Władysław BUŁKA



Wiek Pana?

O, Już pedeszy — ale ie-
szcze ho, ho, ho!

A stan cywilny?

— Można by powiedzieć:
wiecznie żonaty.

Pańskie pasje pozateatral- ne?

— Lowiectwo — w szerokim
tego słowa znaczeniu.

Na jakie pytanie nie chciałby Pan odpowiadać?

— I co dalej..

Co Pan ceni w naszej dzielnicy?

— Dorastanie — olbrzymią
ewolucję społeczeństwa. Mogę
coś powiedzieć na ten temat,
gdyż pracuję tu już 20 lat, a
byłem w Nowej Hucie także
przy jej narodzinach.

Co Pana drażni w Nowej Hucie?

— Huta, jako zakład pro-
dukcyjny. Mogłoby być 200 km
dalej.

I na koniec czas na „a- statnie słowo”...

— Żebyśmy tylko zdrowi
byli, daj Boże! — długich lat
dożył. To tak noworocznie.

Historia świata w Teatrze Ludowym

Tym razem w Teatrze Ludowym wystąpią nie punkowic, lecz
wychowankowie krakowskich domów dziecka i DD w Siebo-
rowicach — dzieci w wieku od 4 do 20 lat. Oparte na moty-
wach biblijnych widowisko muzyczne „Od stworzenia świa-
ta...” przygotował 100-osobowy dziecięcy teatr istniejący przy
Centrum Młodzieży im. H. Jordana.

W obrazach scenicznych dzieci opowiadają historię świata i
odwiecznej walki dobra ze złem.

Reżyserem i autorem scenariusza jest Robert Wyród, kom-
pozytorem muzyki Jerzy Kluzowicz, wokalnie przygotowała wy-
konawców Anna Kluzowicz, kostiumy zaś i scenografię zapro-
jektowała Renata Jabłońska.

Widowisko zaprezentowane zostanie 19. bm. o godz. 16 oraz
20. stycznia o godz. 11 i 17. Informacje tel. 43-71-01 i 44-27-66.

owiec”

nictwa Kiejstut Zemaj-

Mamy podpisaną umo-

piec.

wydala Ci dyplom in-

ka w Poznaniu.

o tradycjach przedwo-

dała ci dyplom, a ty

ie polecenia dyrektora!

izujesz na czas wysta-

d... aż drzazgi się po-

do mnie o godz. 17

spotkanie od grunтов-

zem i programem wy-

stawy projektów racjonalizatorskich.

Wyszedłem z gabinetu dyrektora całkowi-
cie załamany. Schodzę powoli po schodach.
Jak burza, minął mnie sam dyrektor prze-
skakując po dwa stopnie. Wsiadł za kierow-
nicę „pobiedy” (protoplasta „warszawy”). Wy-
skoczył za nim z dyspozytorni jego kierow-
ca służbowy i zapytał: panie dyrektorze, a
gdzie ja mam usiąść? — Na d... i dyrektor
sam pojechał w hutę. Kierowca mrugnął do
mnie — to taki styl dyrektora, nie ma się
czym przejmować.

Otrząsnąłem się trochę z przynębnienia i
poszedłem do radcy prawnego poinformować
się jakie będą konsekwencje zerwania umo-
wy z plastykami. Zdenerwowany, zgnębiony,
po powrocie na wydział zabrałem się do o-
pracowania programu i scenariusza wysta-
wy na Dzień Hutnika. O godz. 17, zły (bo
głodny) zjawiłem się w dyrektorskim gabi-
necie, gdzie zastałem całą szmietankę huty.
Dyrektor rozpoczął spotkanie od grunтов-
nego i ostrego „opieprzenia” wszystkich wy-

soko postawionych, za mało konkretne pro-
gramy obchodów święta hutniczego. Widząc
co się dzieje, jak ostro potraktował dyrek-
tor „te osobistości” uznałem poranną reprim-
endę dla mnie prawie za uznanie. Przed-
stawiłem swój konkretny program wystawy
racjonalizatorskiej. O dziwo, spodobał się dy-
rektorowi i usłyszeliśmy: młody inżynier (28
lat) przedłożył dobry program, a wy stare
repy co macie? Lipę i gadaninę!

Rozpoczęliśmy więc w Klubie przygotowa-
nia do zorganizowania wystawy systemem
gospodarczym (bez plastyków), robiąc wszyst-
ko po godzinach pracy, do późnej nocy.
Zwerbowałem jeszcze dwóch zapaleńców —
Dzikowskiego z Siłowni, który miał smykał-
kę do malowania i poprzedniego prezesa
KTIr-u, inż. Cyrulika, który również machał
pędzlem, do malowania plansz, robienia pod-
pisów na zbijanych przeze mnie podkładach.
Pracowaliśmy bez wytchnienia, bo dochodzi-
ły nas słuchy, jak to dyrektor zwany „bom-
bowcem” robi naloty o różnej porze w hucie.

Pewnej nocy dyrektor Czechowicz zasko-
czył pracowników jak sobie grali w karty.
Przysiadł się więc do nich (chodząc w wa-
townie, spodniach bryczesach, butach z cho-
lewami i w kaszkiecie, jak robotnik). Oni
szybko go ograli. Nazajutrz na odprawie kie-
rowników powiedział: słuchaj Wacek, ale ty
masz ostrych zawodników. Nie dość, że w go-
dzinach pracy mnie ograli z pieniędzy, to
jeszcze mnie obrugali, że z taką małą for-
są zwracam im głowę w tak poważnej grze
jak „oczko”.

Dyrektor Czechowicz był rubaszny, z
humorem podchodził do różnych spraw i był
za to lubiany. Kiedy w Dniu Hutnika min.
Zemajtis z zadowoleniem otworzył pierwszą
w hucie okazłą wystawę racjonalizatorską
w Domu Hutnika, to dyrektor szepnął mi do
ucha, żebym sporządził listę nagród. Lista
opiewała na 10 tys. złotych, gdyż liczyłem
się z tym, że co najmniej połowa zostanie
obcięta. Dyrektor bez mrugnienia okiem pod-
pisał... (opr. R)

Z cyklu: wybitni i znani astrologdy

Przepowiednie Nostradamusa

Hrabiego Montgomeriego uznano za niewinnego jednak mściwa rodzina kró-
lewska kazała go zamordować wcześniej okrutnie torturując. Wypada jesz-
cze przypomnieć, że Henryka III z rodu Walezjusów zamordował w roku
1539 Jaques Clement.

Do najlepszych interpretatorów przepowiedni Nostradamusa należał histo-
ryk francuski Anatol Pelletier. Spośród ponad tysiąca czterowierszy udało
mu się obliczyć daty 200 przepowiedni.

O Polakach Nostradamus pisze wielokrotnie nazywając ich czapkami sześci-
ciennymi, od kształtu rogatywek, jakie nosiło wojsko polskie kilkadziesiąt lat
później.

Czterowiersz 25. VI Centurii brzmi:

Na skutek wojny przeciwności w monarchii
duży sześciann (Polska) wprowadzi ją w niepokoje.
Czarno-czerwono-złoty kolor obejmie władzę.
Dokonają tego w mglisty dzień.

Możliwe, że mowa tu o rewolucji w Niemczech w roku 1918. Władzę po
obaleniu monarchii objął rząd republikański, którego flaga państwowa miała
wspomniane barwy. Niewątpliwie Polska miała wpływ na bieg tych wy-
darzeń, a przede wszystkim sama z nich korzystała tworząc po latach nie-
woli niepodległe państwo.

Inny znany interpretator Nostradamusa niemiecki badacz Carl Loog już
w 1920 roku wyliczył na rok 1939 wojnę Polski sprzymierzonej z Anglią
i Francją.

Bardzo szeroko omawia Nostradamus przebieg II wojny światowej, koleje
losów Adolfa Hitlera i Mussoliniego.

Czterowiersz 65 VI Centurii:

Wojnę rozpocznie się w pół szaro, pół — brunatno.
Nocny napad po czym złodziejstwo i rabunek.
Lecz brunatnego pochwyć. Jego światynia otwarta.
Dwoje zostanie spalonych na bruku.

Wiadomo, że ostatnią wojnę rozpoczęło wojsko niemieckie ubrane w mun-
dury polowe koloru feldgrau i członkowie NSDAP ubrani w brunatne ko-
szule. Kancelaria Rzeszy była otwarta, kiedy trupy Adolfa Hitlera i Ewy
Braun po oblaniu ich benzyną spalono w ogrodzie kancelarii.
Do Mussoliniego można odnieść czterowiersz 28 V Centurii:

„Widzę męża powieszzonego za stopy, nogi związane
twarzą bladą, sztylet w pierś.
Trzech się spryskięło,
aby skierować na niego żelazo.

26.04.1945 r. włoscy partyzanci rozstrzelali Mussoliniego, trupa przywie-
ziono do Mediolanu i tam go powieszono za nogi. Trzej wielcy to zdaniem
komentatora Anglia, USA i ZSRR.

Wiele przepowiedni Nostradamusa dotyczy jeszcze przyszłości i tak cze-
rowiersz 55 IX Centurii brzmi:

„Straszną wojną jakaś zbliża się na Zachodzie.
Rok później dżuma. Straszne to wydarzenie zniszczy
w krwi i ogniu młodych, starych i zwierzęta.
Mars, Merkury, Jowisz w koniunkcji.

Mianem „dżumy” Nostradamus określa różne nieszczęścia. Może to być
zarówno AIDS jak i choroba popromienna. Mars, Merkury i Jowisz znajdują
się obok siebie (w koniunkcji) dopiero w 1993 roku.

W kilku przepowiedniach Nostradamus wspomina o piłkach rzuconych do
morza, od czego setki tysięcy ludzi straci życie (może tu chodzi o broń ją-
drową?) Kilkakrotnie wspomina też o ptakach walczących między sobą (sa-
moloty) o duszącym śmiertelnym pyłe, o łukach ognistych pocisków (broń
rakietowa?).

Wręcz kosmiczną katastrofę Nostradamus widzi w roku 1997. Lecz o tym
wspomina także i inni jasnowidze, dodając, że zbieganie się ona ze strasz-
ną wojną. O trzech wielkich wojnach w naszym stuleciu wspomina wielu
jasnowidzów, których inne przepowiednie już się sprawdziły.

Na szczęście czterowiersz 72 X Centurii z konkretną datą przewiduje dal-
szą egzystencję ludzkości, a brzmi on:

„W roku 1999 w siódmym miesiącu
nadłeci straszny król.
Opanuje kraj terrorem

Będzie szczęśliwie rządził przed i po wojnie.

Wynika z tego, że wojny będą nam towarzyszyły przed i po 1999 roku,
ale i czekają nas szczęśliwe rządy. Ponadto należy pamiętać, że przepowied-
nie Nostradamusa ujmują historię ludzkości do 3797 roku, więc nie grozi
nam „koniec świata”. (oprac. sp)

Kto znajdzie lek na paranoiczne zarządzenia?

To przechodzi „ludzkie pojęcie”, tak w większości kwitują pomysły ministerialnych urzędników lekarze i farmaceuci. Podejmowane decyzje mające na celu „niby” usprawnienie sprzedaży leków i lepszą obsługę pacjentów powodują wręcz odwrotne skutki.

Zaczęto od wprowadzenia nowego systemu sprzedaży leków, a jak na razie nie uchwalono nowej ustawy o ubezpieczeniach społecznych. W rezultacie pacjenci płacą coraz większe sumy za medykamenty nie mając możliwości zwrotu pieniędzy, mimo że przez lata opłacali składki na „ubezpieczalnię”. System sprzedaży leków jest tak skomplikowany, że trudno się w nim zorientować lekarzom i farmaceutom, a co dopiero pacjentom. Lekj podzielono na trzy grupy: podstawowe, opłata ryczałtem 3200 zł, uzupełniające o 30-procentowej odpłatności i pełnopłatne. Z tym, że apteki ograniczono jeszcze różnymi limitami, a ulgi dotyczą głównie leków krajowych. W przypadku ich deficytu trzeba płacić za medykamenty zagraniczne bająskie sumy pomniejszone jedynie o kwotę ryczałtu 3200 zł lub niską cenę polskiego odpowiednika. Dlatego coraz więcej pacjentów prosi lekarzy o przepisywanie tylko polskich leków, bez względu na ich skuteczność.

W sytuacji, gdy służba zdrowia boryka się z trudnościami finansowymi, zmuszono lekarzy do wypisywania każdego leku na osobnej receptce. Aby jeszcze bardziej spustoszyć nasze lasy, od nowego roku wprowadza się dla każdego pacjenta specjalne wkładki, w których ma być odnotowywana każda wypisana recepta potwierdzona wykupieniem w aptece. W samym województwie krakowskim wydrukowano 6 ton takich wkładek, z których jedna może wystarczyć pacjentowi często chorującemu na 3-4 wizyty u lekarza. Koszt druku wkładek na

pięknym, twardym papierze na pewno sięga w skali kraju miliardów złotych, a wszystko to dzieje się w czasie, gdy nie wystarcza pieniędzy w szpitalach na wyżywienie chorych i na podstawowe lekarstwa.

Od 1 stycznia br. zobowiązano farmaceutów do odmowy sprzedaży leków w sytuacji, gdy na receptce nie ma np. wpisanego ręka lekarza wieku pacjenta. Aptekarz nie ma prawa czynić na receptce żadnych dopisków. Proszę sobie zatem wyobrazić ludzi odsyłanych ponownie do przychodni celem uzupełnienia tego zapisu przez lekarza.

Coraz więcej czynności biurowatycznych wykonują lekarze i farmaceuci zamiast zając się swoim podstawowym obowiązkiem, jakim jest niesienie pomocy chorym. Z końcem ub. roku wszyscy prywatni właściciele aptek otrzymali książkę podatkową z zaleceniem ich uzupełnienia i rozliczenia się z Izbami Skarbowymi na bieżąco. Nikt jednak nie pomyślał jak tego mają dokonać w sytuacji, gdy Wydziały Zdrowia zalegają z ogromnymi płatnościami wobec aptek, a te nie płacą „Cefarmowi” i prywatnym hurtownikom. Niektórzy właściciele aptek biorą lichwiarskie kredyty na spłaty długów lub zapożyczają się prywatnie u rodziny lub znajomych. Tylko, nasuwa się pytanie, jak to wszystko zaksięgować?

Na szczęście w wielu sytuacjach zwycięża realizm i zdrowy rozsądek. Farmaceuti szanujący swoich klientów dokonują „nielegalnych” dopisków na receptach. Lekarze wypisują lekarstwa na połówkach recept. I na szczęście, jak na razie, nikt nie wymaga od pacjentów w aptekach żadnych wkładek, o których nawiasem mówiąc nikt nie raczył poinformować farmaceutów. Natomiast coraz więcej osób zadaje sobie pytanie: **kto znajdzie lek na paranoiczne zarządzenia?**

(sp)

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Trochę statystyki

Policjanci z Komendy Kraków-Wschód interweniowali w ub. tygodniu 106 razy. Odnotowano 18 przestępstw samochodowych w tym 4 kradzieże aut i 12 włamań.

Zarejestrowano jedno włamanie do mieszkania i siedem do obiektów tzw. użyteczności publicznej, m. in. do Delikatesów w Centrum „A”, do pralni w Centrum „A” i do sklepu muzycznego też w Centrum.

Dwa rozboje, pobicia i 30 innych przestępstw. Wśród tych trzydziestu jak zwykle prym wiodą kradzieże: „na trupka”, „na wyrwę” oraz zuchwałe. Znowu ostrzegamy kupujących na placu targowym „Tomex”! Okradane są również piwnice i altanki!

Bomby

7 stycznia o godz. 16.35 dyrektor Szkoły Odzieżowej przy ul. Bulwarowej 37 zgłasza o podłożeniu ładunku wybuchowego. Policjanci sprawdzają. Żadnego ładunku nie znaleziono. Na szczęście! Do szkoły mogą spokojnie chodzić jej uczniowie.

9 stycznia o 19.15 portier hotelu „Lipsk” zgłasza, iż otrzymał anonimowy telefon o podłożeniu bomby, która ma wybuchnąć za pół godziny. I znowu następuje akcja policji. A hotel, jak widać, stoi do dziś nietknięty.

Udało się!

Udało się włamanie do kilkunastu garaży przy ul. Cienistej. Miało to miejsce z 9 na 10 stycznia. Policja poszukuje świadków i apeluje do wszystkich właścicieli garaży, by się „złoczyli” i wynajęli dozorców.

Nastąpiła cała seria włamań do samochodów zagranicznych w os. Na Wzgórzach i Na Stokach. Stało się to w nocy z 11 na 12 stycznia. I znowu apel policji do świadków o pomoc i informację. Okradziono osiem samochodów wybijając w nich szyby.

Ukamenowany tramwaj

12 stycznia czterech mężczyzn (dwóch nieletnich i dwóch mających już więcej niż 17 lat) obrzuciło po godz. 22. jadący na Wzgórze tramwaj. Wartownicy HTS zatrzymali sprawców. Przekazano ich policji. Ale o tym już w następnym numerze „GTN”.

(jdz)

Z ukosa

Ryk Kwik

Jeden z nowohuckich sklepów mięsnych w os. Uroczym przyjął nazwę „RYK KWIK”. Przyznam szczerze, że nie budzi ona najlepszych skojarzeń. Wiadomo, że kupujemy wędliny i mięso pochodzące z uboju zwierząt. Tak już jest urządzony świat. Ale czy koniecznie trzeba przypominać o tym klientom nazwą, która kojarzy się z rykiem i kwikiem szlachetnych prosiaków?

(sp)

„Mały człowiek — Duże serce”

Okazuje się, że nawet najmłodsi starają się w jakiś sposób pomóc swoim rówieśnikom. Świadczy o tym piękny gest 8-letniego Macieja Maruszczyka, który swoją mikołajową paczkę ze słodyczami przekazał sierotom.

...a u nas głucho

— Z niedowierzaniem przeczytałem informację, że na waszą interwencję tak błyskawicznie zareagowało Biuro Napraw Telefonów, w przypadku awarii sieci w os. Kolorowym. To chyba wyjątek — malkontencko rozpoczyna list do redakcji pan Roman O., mieszkaniak os. Albertyńskiego. Otóż blok nr 29, i nie wiem które jeszcze na tym osiedlu, od 20 listopada 1991 r., nie posiadają łączności. Interwencje na nr: 48-11-11 nie odnoszą skutku. Nie potrafili tu nawet udzielić odpowiedzi, kiedy łączność zostanie przywrócona.

— Prawdopodobnie prowadzone są roboty inwestycyjne.

Dlatego więc, pyta zniecierpliwiony Czytelnik, nie powiedziano abonentów — co uczyniliby każdy szanujący się urząd — w jakim czasie i do kiedy będą „głuche telefony”. Odnoszę wrażenie, że opisany przez was fakt był tylko chlubnym wyjątkiem, ale generalnie niewiele się zmieniło w usługach telekomunikacyjnych.

Na gruntowne zmiany, jakich życzyłby sobie zapewne pan Roman i wielu innych posiadaczy telefonów, trzeba trochę poczekać. Tymczasem chcielibyśmy odnotować coraz więcej „chlubnych wyjątków”, czyniących życie znośniejszym.

(R)

Dyrekcji, Przyjaciółom, Kolegom, współpracownikom z Wydziału W-26, orkiestrze HTS oraz wszystkim, którzy tak licznie wzięli udział w pogrzebie Mojego MEZA

JANA BULANDY

składam serdeczne podziękowania

ZONA z DZIEĆMI

ZMARLI

WINCENTY CHLIPALA, lat 57
SABINA DĄBROWSKA, lat 57
TEODORA KLORYGA-SURYJAK, lat 75
LEON MARYSZAK, lat 64
BOLESŁAW SZWED, lat 69
AGATA WÓJCİK, lat 72

DYŻURY APTEK

Od piątku do czwartku dyżurują: Apteka nr 21, al. Rewolucji Październikowej 6, tel. 44-17-19 i Apteka nr 24, os. Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36

KINA

Sfinks: 17 i 18 bm, godz. 16 i 18 „Szybki jak błyskawica” (USA, 12 lat), godz. 20 „Jezus z Montrealu” (kanad., franc., 15 lat); 19 bm, godz. 12 Zestaw bajek (pol., b.d.), godz. 16 i 18 „Szybki jak błyskawica”, godz. 20 „Jezus z Montrealu”.

TEATR LUDOWY

17.01 (piątek), godz. 11 — „Królowa Śniegu”, godz. 21 — „Od komuny do kruchty”.

18.01 (sobota), godz. 11 — „Królowa Śniegu”.

19.01 (niedziela), godz. 11 — „Królowa Śniegu”, godz. 16 — „Od stworzenia świata...” (występy gościnnie dla dzieci).

20.01 (poniedziałek), godz. 11 i 16 — „Od stworzenia świata...”

21, 22, 23. 01 (od wtorku do czwartku), godz. 18 — „Forca venite gente — Brat Franciszek”.

WYPOŻYCZALNIE

KASSET VIDEO

„COBRA” Nowa Huta, os. Centrum B bl. 11 Zaprasza od pon. do soboty: 10-19, w niedziele: 9-14 „INTERVIDEO” pl Bieńczyce, paw. 14 zaprasza codziennie 9-20 sobota 9-17 niedziela 10-15

RAMBO” os. Wysokie 20E zaprasza, pon.-piąt. 11-19.30, sobota 10-16.30, niedziela 9.30-13.30.

NIEDZIELNE

MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8. 9.30, 11. 12.30, 14. 16.30, 18. Szklane Domy: 6.30, 8. 9.30, 10.45, 12. 13.15, 14.30, 17. 19. 20.30

Bieńczyce: 6.30, 8. 9.30, 11. 12.30, 14. 15. 17.30, 19. Czyżyny: 7. 8.30, 10. 11.30, 13. 19.

Dywiljonu 303: 7. 8. 9.30, 11. 13. 16. 18. 19.

Mistrzejowice: 6.30, 8. 9.30, 11. 12.30, 14. 17. 18.30, 20.

Kalinowe: 8. 9.30, 11. 13. 18. Wzgórze Krzesławskie: 7. 8. 9.30, 11. 12.15, 16. 19.

SŁUŻBY MIEJSKIE

I LOKALNE

Pogotowie 999 Straż Po-

KN Kalendarz Nowohucki

żarna: 998 Policja: 997. Pogotowie Gazowe: 992. Toksykologia: 11-99-99 Informacja o lekach: 11-07-65 (8-15) Policja os. Zgody 44-44-44 Straż Pożarna os. Zgody: 44-08-43. Pogotowie Ratunkowe — Nowa Huta 44-49-99. Pogot Elektryczne 44-49-08. PGM awarie poza budynkiem 44-12-10 Pogot c.o. 44-38-46 Wodociągi: 48-28-61

CENTRUM „MEDYK” NOWA HUTA

Psycholog, pedagog seksuolog Leczenie nerwic. Wizyty domowe (od 15 do 23) internistów, pediatrów dermatologów EKG w domu Zgłoszenia codziennie, tel. 44-10-49, w godz. 10-20.

Centrum Usług Psychologicznych „Impuls”

Psycholog ► psychiatra ► logopeda ► specjalista od alkoholizmu tel. 44-28-86 od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, os. Centrum B 11/41

IMPREZY KULTURALNE

Ośrodek Kultury

Kraków — Nowa Huta
▲ 22 stycznia br. o godz. 17.30 w Klubie Ośrodka (os. Zgody 1) odbędzie się Wieczór Koled w wykonaniu Chóru Szkoły Muzycznej im. M. Karłowicza w Krakowie — Nowej Hucie pod dyr. Rafała Marchewczyka. WSTĘP WOLNY.

Ośrodek Kultury przyjmie zapisy do ogniska baletowego, które rozpocznie

zajęcia w nowym semestrze szkolnym, tj. od połowy lutego. Przyjmowane będą dziewczynki w wieku 8-12 lat. Liczba miejsc — ograniczona. Przewiduje się zajęcia dwa razy w tygodniu. Informacje i zapisy: tel. 44-24-32 w godz. 10-19.

ZESPÓŁ SZKÓŁ MUZYCZNYCH (os. Centrum E, bl. 4a)

24 stycznia o godz. 18.00 (aula), zaprasza na koncert, w którym wystąpią orkiestra i chór Szkoły pod dyktando Ewy Mizerskiej-Golonek i Rafała Jacka Delekty oraz zaproszeni soliści.

W programie: MSZA C-DUR (Koronacyjna) Wolfganga Amadeusza Mozarta oraz STABAT MATER — G. B. Pergolesiego.

Bilety w sekretariacie Zespołu Szkół Muzycznych (os. Centrum E 4a), w Ośrodku Kultury — os. Zgody 1 oraz w „Filmotechnice” (os. Hutnicze).

BIBLIOTEKA PUBLICZNA

os. Dywiljonu 303,
paw. 1

▲ Poniedziałki, środy, piątki: w godz. 14-19 — Ryszard GOLINSKI — Wystawa malarstwa i grafiki.

CAŁODOBOWE SKLEPY SPOŻYWCZE

Sklep spożywczy — os. Na Skarpie 35

SKLEPY NIEDZIELNE

„ALTI” — 2 Pułku Lotniczego — g. 8-15

„ALTI” — os. Tysiąclecia 12 — g. 9-15.

„Baśka” — os. Przy Arce 1 — g. 9-15

„Furtek” — os. 2 Pułku Lotniczego 1 — g. 9-14

Delikatesy „U Bielaka” — os. Dywiljonu 303 — g. 9-15

„MISLA” — os. Słoneczne 8 — g. 9-15

„SUPER DELI” — os. Piastów 21 — g. 6-21 (codziennie)

GIELDA SAMOCHODOWA

„Sol-hut” (parking HTS) soboty i niedziele godz. 6-15

T

17.01.—23.01.

PROGRAM I — codziennie:
Wiadomości — 8.00, 11.50,
19.30; Teleexpress — 17.15;
Dobranoc — 19.15.
PROGRAM II — codziennie:
Panorama — 7.30, 16.30, 21.00,
24.00.

piątek

Program I
10.00 „Bill Cosby show”
12.00—16.00 Telewizja Edu-
kacyjna
12.00 Agroszkoła
12.25 Ekonomia
12.30 Saga rodzinna — Ro-
dzina Lipińskich
13.05 Muzeum XX wieku —
Mein Kampf, cz. 2
13.25 Trudna historia —
„Szttygar na zagrodzie” —
film dok.
13.45 Ekstra (2) — film
dok.
14.25 Jeśli nie Oxford, to co?
14.50 Telewizja Edukacyjna
zaprasza
15.30 Uniwersytet Nauczy-
cielski — Nauka języka
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla najmłodszych:
„Ciuchcia”
17.35 Prawo prawa
17.45 Tele-Audio-Video
18.10 „Bill Cosby show”
18.35 Raport
20.05 „Szpieg doskonały” (1)
— serial prod. ang.
21.00 Polskie zoe (powt.)
21.20 Zespół publicystyki
„Zapis” przedstawia...
21.50 Rock w Rio (2)
23.15 „Siódemka w Jedyne”
— „Święta barka” — film ba-
letowy
0.05 BBC — World Service

Program II
8.00 Gazeta Domowa
8.10 Telewizja biznes
8.35 „Lucky Luke” — serial
9.00 Świat kobiet — maga-
zyn
9.25 „Pokolenia” — serial
9.45 Rano
10.00 Jęz. angielski (44)
16.25 Powitanie
16.40 „Pokolenia” — serial
17.00 „Rock for AIDS — To-
lerancja” — koncert na rzecz
chorych na AIDS
18.00 Program regionalny
21.20 Sport
21.30 „Zdarzyło się w Trze-
ciej Rzeszy” (2) — serial USA
22.45 Obrazy, słowa dźwięki
23.40 Rock for AIDS

sobota

Program I
10.30 „Wojownicze żółwie
Ninja” — serial anim. prod.
USA
10.55 Wędrowni Muzeum
Wojska Polskiego — wojsk.
mag.
11.20 Telewizyjny koncert
życzeń
12.00 Wędrowni dalekie i
bliskie
12.40 My i świat — mag.
aktualnych spraw międzyna-
rodowych
12.55 „Siódemka” w Jedyne-
ce — franc. program sat.
13.00 Rodzina rodzinie
13.55 Walt Disney przedsta-
wia: „Kacze opowieści” —
„Całkiem nowe życie” —
15.10 Z archiwum Teatru
TV F. Kafka „Proces”

17.35 Butik — program G.
Szczęśniak
18.00 Magazyn kulturalny
„Wizje”
18.25 Angielska limuzyna —
serial filmowy prod. franc.
20.00 Polskie zoo
20.15 On i ona — film prod.
USA
21.50 Sportowa sobota
22.55 Mój Styl — Ewa Kuk-
lińska
23.30 Senator — film prod.
USA

Program II
7.35 Peryskop
8.00 „Ulica Sezamkowa” —
program dla dzieci
9.00 Ona — magazyn kobie-
cy
9.30 Tygiel — kulturalny
magazyn zagraniczny
10.00 CNN — Headline News
10.10 Magazyn Telewizji
Śniadaniowej
10.40 Tacy sami — program
w jęz. migowym
11.00 Polska Kronika Filmo-
wa
11.10 Akademia Polskiego
Filmu — „Krzyż walecznych”
13.00 Zwierzęta świata —
„Bezcenna przyroda” (18)
13.30 Klub Yuppies? — pro-
gram dla młodzieży
14.00 Wzrockowa Lista Prze-
bojów Marka Niedźwieckiego
14.30 Vademecum Teatroma-
na
15.10 Program dnia
15.15 Studio Sport — Koszy-
kówka zawodowa NBA
16.05 „6 z 49” — teleturniej
16.25 Losowanie Totalizato-
ra Sportowego
16.40 „Siódme niebo” —
film fab. prod. ang.
18.00 Program lokalny
18.30 Wielka Gra
19.30 Cały mój świat — śpie-
wa Jolanta Arnał
20.00 Bydgoska Gala Opero-
wa
21.20 Słowo na niedzielę
21.25 Bez znieczulenia
21.40 „Pierścień Skorpiona”
(2) — serial prod. australij-
skiej
22.40 Glen Miller — koncert
muz.

niedziela

Program I
7.55 Program dnia
8.00 Tydzień
9.00 Teleranek
10.00 Kino Teleranka: „Spit
MacPhee” (5) — serial austral.
10.25 „Al Capone junior” —
program trójwymiarowy
10.30 „Świat odkrywany”
(6) — serial dok. prod. USA
11.20 Notowania
11.45 Telewizyjny koncert
życzeń
12.15 Armie świata — woj-
skowy program publicyst.
12.40 Tęczowy Music-Box
13.25 Teatr Teresy Roszkow-
skiej — film dok.
13.55 Magazyn „Morze”
14.45 Smak życia
15.30 Telewizjer
15.50 W Starym Kinie: „Ada,
to nie wypada” — komedia
prod. polskiej.
17.35 Dziennikarze ujawniają
18.10 „Paradise — znaczy
raj” (3) — serial prod. USA
19.00 Wieczorynka
20.05 „Rzykant” (12)
21.00 Sportowa niedziela
21.20 7 dni — Świat
21.50 Piosenki z kabaretu
Olgi Lipińskiej
22.40 Wokół wielkiej sceny

Program II
7.30 Przegląd Tygodnia (dla
niesłyszących)
8.00 „Ulica Sezamkowa”
9.00 Film dla niesłyszących:
„Rzykant” (12) — serial
10.00 CNN — Headline News
10.20 Program lokalny
10.50 Magazyn Przechodnia
11.00 Wspólnota w kultu-
rze
11.30 Podróż w czasie i
przestrzeni — „Cudowna pla-
neta” (7)
12.20 Animals — progr.
ekolog.
13.00 Express Dimanche
13.15 100 pytań do...
13.55 Mysz-Masz — magazyn

nie tylko telewizyjny
14.20 Kino familijne: „Skarb
w ziemi niczyjej” (5) — serial
prod. niem.
15.15 Gwiazdy polskiego roc-
ka — Czesław Niemen
16.20 Program dnia
16.40 Mini Lista Przebojów
17.10 Studio Sport — Puchar
Świata w narciarstwie alpej-
skim
18.00 Bliżej świata
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Galeria „Dwójki”
20.00 „Chciałam być pianist-
ką” — szkic do portretu Regi-
ny Smędzianki
21.20 „Słodkie kłamstwa” —
film fab. prod. USA
22.55 Okolicie jazzu — Billy
Cobham i Chuk Mangione na
Targach Midem '89

poniedziałek

Program I
13.35—16.00 Telewizja Edu-
kacyjna
13.35 Jęz. francuski (16)
14.15 Jęz. niemiecki (19)
14.50 Jęz. angielski (19)
15.30 Uniwersytet Nauczy-
cielski — „Pracownia”
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 LUZ
17.35 Rokendroler — maga-
zyn polskiej muzyki rozrywko-
wej
17.55 Sportowy hit
18.05 Kraje, narody, wyda-
rzenia
18.45 „Alf” — serial prod.
USA
20.05 Teatr TV J. S. Stawiń-
ski „Scena rodzinna”
21.00 Good News Festival
(2)
22.00 Publicystyka
22.55 BBC — World Service

Program II
16.25 Powitanie
16.40 Sonda — Jak w uchu
17.15 Film dok.
17.35 „Biuro, biuro” (5) —
„Błędna kalkulacja” — serial
18.00 Program lokalny
18.30 Ojczyzna — polszczyz-
na
18.45 „Zbliżenia, czyli to i
owo o filmie”
19.25 Zapraszamy do „Dwój-
ki”
19.30 Jęz. niemiecki (15)
20.00 Prawo wyboru
21.30 Sport
21.30 „Świadełstwo dziecka”
— film fab. prod. ang., reż. P.
Smith
22.35 Ekstra — „Seks i sto-
sunki międzyludzkie” — serial
dok. prod. ang.

wtorek

Program I
8.00 Dzień dobry
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Gotowanie na ekranie
10.00 Jak cudowne są
wspomnienia
12.00—16.00 Telewizja Edu-
kacyjna
12.00 Agroszkoła
12.20 Agroszkoła — Indyki
12.30 Dzień, w którym zmie-
nił się wszechświat — serial
prod. ang.
13.20 Fizyka
13.50 Co, jak i dlaczego? —
„Jak zbudowana jest nasza
Ziemia” — serial popularno-
naukowy prod. niem.
14.00 Chemia
14.30 „Świadkowie przesz-

łości” — „Zapach benzyny” —
serial popularnonaukowy prod.
czesł.
14.50 Przygody Kapitana
Remo
15.05 Sezam — magazyn po-
popularnonaukowy
15.20 Świat chemii — serial
popularnonaukowy prod. USA
15.50 Klub Midi
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla dzieci: Tik-Tak
oraz film z serii „Przygody
Kaczorka Kwaka” (4)
17.35 Narodziny firmy (5) —
Elementarz przedsiębiorczości
18.00 Family Album — ame-
rykański kurs jęz. angielskiego
18.20 W Sejmie i Senacie
18.35 „Królik Bugs przed-
stawia” — serial anim. prod.
USA
19.00 Skarbonka Jacka Ku-
ronia
20.05 Największe wydarzenia
XX wieku — film fab.
21.00 Listy o gospodarce
21.30 Siódemka w „Jedynce”
— francuski progr. satelitar-
ny
22.50 Giełda pracy — giełda
szans
23.20 BBC — World Service

Program II
8.00 Gazeta Domowa
8.10 Telewizja biznes
8.25 „Denver” — ostatni di-
nozaur — serial anim.
9.00 Świat kobiet — maga-
zyn
9.25 „Pokolenia” — serial
9.45 Rano
10.00 CNN — Headline News
10.10 Jęz. franc. (repet. lek-
cji 9, 12)
16.40 „Pokolenia” — serial
USA
17.05 Przegląd Kronik Fil-
mowych
17.35 „Pod wspólnym da-
chem” — „Liścik” — serial
18.00 Program lokalny
18.30 Moja modlitwa
18.50 Sztuka Świata Zachod-
niego — „Przed I wojną —
Między genialnością i otchła-
nią” — serial dok. prod. ang.
19.20 Rozmowy o Rzeczypos-
politej
19.30 Jęz. angielski (15)
20.00 Non Stop Kolor — ma-
gazyn
21.20 Sport
21.30 Ekspres Reporterów.
22.00 „Vincent i Theo” (3)
— serial
22.50 Recydywa — recydy-
wiści — program publicystycz-
ny

środa

Program I
8.00 Dzień dobry
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Giełda pracy — Giełda
szans
10.05 „Dynastia” (119) — se-
rial
12.00—16.00 Telewizja Edu-
kacyjna
12.00 Agroszkoła
12.20 Agroszkoła
12.30 Teatr wiecznie żywy
— J. Słowacki „Kordian”, reż.
G. Holoubek
15.30 Uniwersytet Nauczy-
cielski
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Kino nastolatów:
„Wychowawca” (19) — serial
prod. USA
16.15 Trzy, cztery, start
17.45 Mistrzostwa Polski w
Tańcu Towarzystw

17.55 Klinika Zdrowego
Człowieka
18.15 Program muzyczny
18.30 Rewizja nadzwyczajna
20.05 „Dynastia” (119) — se-
rial
21.00 Studio Sport — ME w
łyżwiarstwie figurowym Lo-
zanna '92 — Pary sportowe
22.00 Studio Temat
22.30 Szumy, zlepy, ciągi (5)
23.20 BBC — World Service

Program II

7.35 Rano
8.00 Gazeta Domowa
8.10 Telewizja biznes
8.35 „Ulisses 31” — serial
franc.
9.00 Świat kobiet — maga-
zyn
9.25 „Pokolenia” — serial
USA
9.45 Rano
10.00 CNN — Headline News
10.10 Jęz. niemiecki (15)
16.25 Powitanie
16.40 „Pokolenia” — serial
USA
17.00 Losowanie Totalizatora
Sportowego
17.05 Magazyn Ekologiczny
17.30 „Allo, allo” (10) — se-
rial
18.00 Program lokalny
18.30 „Era nuklearna” (3) —
„Większy efekt za mniejsze
pieniądze” — serial prod. ang.
19.30 Jęz. angielski (45)
20.00 Frag. koncertu w Sto-
czni Gdańskiej w 1989 r. —
Twinkle Brothers
21.20 „Co tobie nie miło” —
film fab. prod. USA
22.30 Sport
22.40 „Lwów” — filmy dok.
Jacka Szmidta

czwartek

Program I

8.00 Poranny magazyn roz-
maitości
9.00 Wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Przyjemne z pożytecz-
nym
10.00 „Na krawędzi mroku”
(5) — serial angielski
10.50 „Po sześćdziesiątce” —
magazyn
12.00—16.00 TELEWIZJA E-
DUKACYJNA
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla młodych: „Kwant”
17.35 Telemuzak
18.05 „Laboratorium” — „O
czyste niebo”
18.25 „Podróż do Polski” —
reportaż
18.45 Magazyn katolicki (roz-
ważania o sakramencie chrztu)
20.05 „Na krawędzi mroku”
(5) — serial angielski
21.00 Studio Sport: mistrzo-
stwa Europy w łyżwiarstwie
figurowym
22.00 Decyzje — pr. publ.
22.50 Wiadomości
23.10 Family album — ame-
rykański kurs języka ang.
23.35 BBC

Program II

7.35 Rano
8.00 Gazeta domowa
8.10 Telewizja biznes
8.35 „Lebski Harry” — serial
francuski
9.00 Transmisja obrad Sej-
mu RP
16.40 „Pokolenia” — serial
USA
17.00 Come back to Sajny,
czyli „Gmina, to jednak gmi-
na” — reportaż
17.35 „Ci niegrzeczni chłop-
cy” (4) — serial angielski
18.00 Kronika
18.30 Wieczór u Mariana
Brandysa
19.10 Warszawskie Spotkania
Teatralne
19.30 Język franc. (rep. 1.
9—12)
20.00 Studio Sport: mistrzo-
stwa Europy w łyżwiarstwie
figurowym — Lozanna '92 —
program dowolny solistów
21.20 Studio teatralne „Dwój-
ki”: Zbigniew Herbert — „Po-
wrót pana Cogito”
22.25 Sport
22.35 Wieczory z Tadeuszem
Kantorem (5)

Za zmiany programu wpro-
wadzone w ostatniej chwili
redakcja nie odpowiada

FIRMA HANDLOWA „VIRGO”

sklep, os. Uroczę 4, tel. 44-43-67

poleca:

— eleganckie obuwie damskie, męskie, buty
sportowe — duży wybór obuwia dziecięcego
— atrakcyjna odzież męska + dodatki

· UWAGA — NOWOŚĆ! Wtapianie dokumentów w two-
rzywo!

Zapewniamy życzliwą i fachową obsługę!

Zapraszamy w godz. 11—19, w soboty od 11 do 14.

Z

Zdrowie i uroda

Sposób na zmęczenie

Mocna herbata i kawa to używki, które wprowadzają poprawiając nasze samopoczucie, ale kosztem tzw. sił biologicznych.

Przepracowane serce to zmęczony człowiek.

Poleca się picie herbaty ziołowej, w skład której wchodzi owoce róży, berberysu, aronii czarnoowocowej, glogu, listki mięty, melisy lekarskiej albo serdecznika. Napar z takiej herbaty słodzący miodem pszczelim albo sokiem z czarnej porzeczki lub z owoców kiwi. Taka herbata działa też uspokajająco.

Wzmocnia także napój papieski. Miesza się jedną łyżkę kwiatostanu glogu, jedną łyżkę kwiatów czarnego bzu i jedną łyżkę kwiatu śliazy lekarskiego. Połowę tej mieszanki zalewamy szklanką wrzątku. Po 15 min. napar odcedzamy i dodajemy 2-3 łyżki soku żurawinowego. Słodzimy miodem.

Wspaniale orzeźwia i dodaje sił także napój pokrzywowy 1-2 łyżeczki soku wyciśniętego ze świeżych jeszcze nie kwitnących pokrzyw, rozcieńczamy szklanką przegotowanej ostudzonej wody. Do tego dodajemy trochę soku cytrynowego i pół łyżeczki miodu pszczelego.

To przepisy dla cierpliwych. Radzimy wypróbować sposób zwany ekspresowym i niezawodnym:

O Przez 10 minut moczymy nogi w dobrze gorącej wodzie, a potem, krótko, w zimnej, prawie lodowatej.

O Rozcieramy w dłoniach kilka kropel olejku miętowego lub lawendowego, zamykamy oczy i wdychamy ich zapach głęboko.

O Pijemy 1-2 szklanki orzeźwiającego napoju, najlepiej soka grejfrutowego, czy cytrynowego z odrobiną szampana.

O Wcieramy za uszami i w nadgarstkach odrobinę ulubionych perfum lub wody kolońskiej.

O Robimy kilka ćwiczeń nóg i kregosłupa.

Utracane siły i wspaniałe samopoczucie może nam także przywrócić kąpiel ziołowa w odwarze z igliwia sosnowego lub jodłowego. Na jedną kąpiel przeznaczamy około 200-300 gramów suchego igliwia. Kąpiel powinna trwać najdłużej 10 minut przy temperaturze wody 23-30 st. C. Potem przez 10-15 sekund stosujemy zimny prysznic.

Czasem pomaga wypicie 1-2 szklanek chłodnej wody mineralnej ze słodkim sokiem cytrynowym, pomarańczowym, czy z owoców kiwi. (J.dz.)

Psychozabawa

Czy umiesz się cieszyć?

Zabawa jest formą odprężenia i odpoczynku. Jest nieodzownym lekarstwem na zapomnienie o napięciach i lękach, które tak często towarzyszą nam w życiu codziennym. Zabawa to okres regresji, czyli powrotu do dziecięcej beztroski — by zaktywizować nasze emocje i uczucia dawno zapomniane po to, aby stać się silniejszym i w pełni przeżywać każdą najmniejszą radość.

Odpowiedz szczerze na każde pytanie TAK, NIE, unikając odpowiedzi (nie wiem).

1. Potrafisz zatrać się w przeżywaniu radości?
TAK ? NIE
2. Miewasz chwile upojnych doznań?
TAK ? NIE
a) podnoszą Cię na duchu i znowu chce Ci się mozolnie borykać z losem
3. Z wielkim wzruszeniem i zaangażowaniem przeżywasz odcinek sztuki, ciekawy film, dobrą lekturę?
TAK ? NIE
4. Lubisz „Dynastię” za śliczne kobiety, ładne wnętrza, kiczowatość i oderwanie od rzeczywistości?
TAK ? NIE
5. Lubisz bawić się do świtu?
TAK ? NIE

▲ Na czym polega mechanizm snu? Niektórzy mówią, że podczas snu nasz organizm pracuje na zwolnionych obrotach...?

— Sen jest bardzo skomplikowanym zjawiskiem fizjologicznym. W jego czasie serce bije wolniej, spada ciśnienie krwi, obniża się ciepota ciała i zwolnione są procesy przemiany materii. W tym okresie następuje także zwolnienie pracy narządów wewnętrznych, rozluźnienie mięśni. Świadomość, w miarę zapadania w głęboki sen, stopniowo się wyłącza. Znika działalność zmysłów — wzroku, słuchu, powonienia, smaku, a przy głębokim śnie nawet zmysłu dotyku.

▲ Sen ma ogromne znaczenie dla życiowej regeneracji naszego organizmu?

— Faktycznie, już samo zwolnienie pracy poszczególnych narządów powoduje ich regenerację i mobilizację do dalszego funkcjonowania. W czasie snu poszczególne odcinki mózgu zostają objęte procesem odnowy. Stopień tej regeneracji jest różnorodny. Dopiero podczas głębokiego snu wszystkie elementy mózgu objęte są procesem odnowy. Do-

Owoce śnić, duże ich ilości — wielki majątek i liczne potomstwo, zepsute — troski i zmartwienia, owoce zbierać — powodzenie w interesach i pracy zawodowej, suszone — spotkanie z bliską rodziną lub dobrymi przyjaciółmi, widzieć kosze pełne owoców — twoja sytuacja materialna zdecydowanie się poprawi, strząsać owoce z drzewa — masz dobrych sasiadów, kupować — zostaniesz oszukany.

Owoce rajskie jeść — oznacza mądrość, zrywać — straty, jeść kwaśne — choroba, słodkie — bogactwo, dobre — powodzenie

Agrest widzieć — jesteś dumny z siebie, zbierać go — pomyślność, jeść — będziesz zdrowy i zadowolony.

Ananasy — będziesz zaproszony na uroczyste przyjęcie, spotkasz tu przyjazne osoby. Sen o ananasach oznacza także powodzenie w interesach. Jest też pomyślny dla podróżującego.

Banany — masz szczerze zamiary, ale uważaj na swoje

Głos ma lekarz

SEN

Życie we współczesnym świecie wymaga szczególnie dobrej kondycji psychofizycznej. Warunkiem niezbędnym do jej zachowania jest właściwa higiena wypoczynku. Jednym z podstawowych warunków codziennego wypoczynku jest sen. O jego znaczeniu i niezbędności dla każdego organizmu rozmawiamy z lek. JERZYM SNOPIEWICZEM.

bitnym przykładem konieczności snu dla każdego organizmu jest fakt, że pies może powrócić do zdrowia nawet po 20 dniach głodu, natomiast umiera gdy pozbawi się go snu przez 5 dni.

▲ Ile potrzebujemy snu, aby w pełni zrehabilitować organizm?

— Zarówno ilość jak i potrzeba snu są cechami indywidualnymi i zależą od typu układu nerwowego. Niektórzy mają potrzebę snu nad ranem, inni wieczorem. Pierwsi kładą się najczęściej spać bardzo późno pracując w nocy, nato-

4. Pragniesz, aby Twój wybrany partner bodaj na krótko był przez Ciebie dowartościowany?

TAK ? NIE

7. Cieszysz się gdy inni czują się świetnie w Twoim towarzystwie?

TAK ? NIE

8. Starasz się nie zrzędzić zwłaszcza w gronie przyjaciół?

TAK ? NIE

9. Jesteś duszą towarzystwa?

TAK ? NIE

10. Potrafisz załagodzić najdrobniejszy spór, by zabawy niczym nie zmącić?

TAK ? NIE

11. Uważasz, że erotyka winna dostarczyć maksimum doznań obu partnerom?

TAK ? NIE

12. Lubisz wokół siebie ludzi sukcesu, radosnych i na luzie, choć nie zawsze Ci to się udaje?

TAK ? NIE

TABELA WYNIKÓW

Nr pytania	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
TAK	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2	2
?	1	1	1	1	1	1	1	0	1	1	1	1
NIE	0	0	0	0	1	1	0	0	0	0	0	0

Jeśli uzyskałeś 0-12 pkt.: Wypada, wypada, trzeba się bawić, cieszyć się, być czasami na luzie. Nie bój się tego. Przełam opory czy głupie przesady i bądź tak radosny, że sam będziesz się dziwił, iż tak można cudownie się regenerować.

Jeśli uzyskałeś 13-26 pkt.: Potrafisz się cieszyć, sądzę, że daje Ci radość intensywność życia, pasję, przerywane przyjemnościami, które umiesz organizować sobie i innym. Wiesz, że tylko wtedy masz szansę sensownie i intensywnie żyć, gdy potrafisz się cieszyć, uśmiechać i odpowiadać na serdeczność i życzliwość innych.

nością ponownego zaśnięcia. Jak temu zaradzić?

— Wiele osób w takich sytuacjach idzie po linii najmniejszego oporu zażywając silne środki farmakologiczne. Niestety nie jest to postępowanie skuteczne. Jedynie na krótki okres mogą przywrócić prawidłowy cykl snu. Używane przez dłuższy czas, powodują zatrucie organizmu. W zwalczaniu bezsenności pomocne mogą być preparaty ziołowe. Działają one uspokajająco i przygotowują układ nerwowy do normalnego snu. Należy tu polecić przede wszystkim lipę, melisę, majeranek, glog i walerianę. Bardzo ważne jest przygotowanie się do snu. Kolację należy spożywać na 2 godziny przed nocnym odpoczynkiem. Nie powinna ona być obfita i tłusta, ciężkostrawna. Przed udanym się na spoczynek wskazany jest spacer. Przed snem należy się dokładnie umyć w ciepłej wodzie. Letnia kąpiel działa uspokajająco i przyspiesza zasypianie. Najlepiej, aby okno pokoju, w którym się śpi było otwarte. Przy zasypianiu nie należy myśleć o sprawach przykrych. Rano należy natomiast unikać gwałtownego budzenia się.

(sp)

Sny szare, kolorowe

O owocach

postępowanie. Trwaj przy szczerej miłości i nie daj się zwieść złudzeniom.

Brzoskwinie jeść — radość i zdrowie, widzieć je na drzewie — ulegniesz pokusie, podarować je komuś — zawrzesz miłą znajomość.

Cytryny widzieć na drzewie — czeka cię daleka podróż i ożenek w czasie tej podróży, dużo cytryn widzieć — rozczarowanie w małżeństwie, jeść cytryny — choroba, wyciskać sok z cytryny — kłopoty rodzinne, pić sok z cytryny — kłótnia.

Gruszki jeść dojrzałe — zapał, niedojrzałe — smutek, dzikie i gorzkie — choroba, widzieć je na drzewie — przed tobą piękna przyszłość, roba-

czywe — podstęp, zrywać gruszki — masz dobre dochody, ale oszczędzaj.

Jabłka śnić — długie i wygodne życie, szczęście w miłości. Dla mężatki w ciąży — wróży syna, zrywać jabłka z drzewa — kłopoty, jeść je — radość i uciecha, kroić — rozłaka, otrzymać od kogoś w prezencie — zaufanie do ciebie i liczne grono przyjaciół. Jeść słodkie — przygoda miłosna, kwaśne — kłótnie i nieporozumienia, zgnile, nadpsute — niebezpieczeństwo.

Jagody — zbierać, wszystko w porządku, widzieć wiele — wzrastająca przyjaźń, jeść — zdrowie i szczęście, podarować komuś — będziesz mile wspomniany.

Migdały słodkie jeść — pochwała w pracy, gorzkie — nagana.

Morele jeść — radość, jeść suszone — niepowodzenie w pracy.

Morwy jeść — przed tobą lata szczęścia.

Orzechy mieszać — zostaniesz źle wynagrodzony za swoją pracę, rozdeptać — zmarnujesz swój majątek, widzieć na drzewie — spełnia się twoje nadzieje.

Pigwe zrywać — gniew, widzieć — zazdrość.

Śliwki zbierać zielone — choroba, zbierać z ziemi zgnile — masz fałszywych przyjaciół albo niewiernego kochanka, być częstowanym pięknymi, dojrzałymi — poznasz ładną dziewczynę, w której się zakochasz.

Wiśnie jeść — kogoś zdradzisz, widzieć na drzewie — dobre zdrowie, łamać gałęzie z wiśniami — zaskódniesz koledze, dać komuś wiśnie — zrobisz dobry uczynek.

Sport

Przymiarki pod koszem

Hutnicy dopiero drudzy...

W przerwie w rozgrywkach koszykówki w Krakowie odbył się zorganizowany przez TS Wisła turniej noworoczny. Najlepsi okazali się w nim gospodarze, chociaż w finałowym spotkaniu koszykarze Hutnika do ostatnich chwil walczyli o zwycięstwo.

Na początku meczu wiślacy przeważali i dopiero po 11 minutach oddali hutnikom prowadzenie. Do końca pierwszej połowy inicjatywę przejęli Rutkowski i spółka. Potem sytuacja po raz kolejny się odwróciła, tym razem jednak podopiecznym trenera Szporny zabrakło czasu na odrobienie strat. Cały mecz był jednak bardzo ciekawym widowiskiem, chociażby z powodu dużej ilości zdobytych koszy i otwartej gry z obu stron.

Nagrodę dla najlepszego zawodnika turnieju otrzymał Wiktor Griszczenko z Hutnika. (mar)

Hutnik — Polonia Przemyśl 109—72 (55—30).

PUNKTY DLA HUTNIKÓW: Pacuła 18, Baron i Rutkowski po 16, Griszczenko 15, L. Janczura i Trojan po 12, Wolański 11, R. Januczura 4, Moryto 3, Bulka 2.

Hutnik — Wisła 109—102 (51—55).

PUNKTY DLA HUTNIKÓW: Rutkowski 25, Griszczenko 21, Pacuła 17, L. Janczura 14, Bulka i Wolański po 8, Baron 6, Moryto 3.

Z notosu kibica

■ 18.01. (sobota), godz. 16 — Zawody piłki ręcznej mężczyzn o mistrzostwo I ligi: Hutnik — Stal Mielec.

■ 18.01. (sobota) godz. 18 — zawody piłki siatkowej mężczyzn o mistrzostwo I ligi: Hutnik — Piomien Sosnowiec.

■ 19.01. (niedziela), godz. 13 — zawody piłki siatkowej mężczyzn o mistrzostwo I ligi: Hutnik — Piomien Sosnowiec.

Szcypioniści przegrywają

Wynik lekceważenia

Piłkarze ręczni Hutnika, okazuje się, nie potrafią grać i zwyciężać rywali potencjalnie słabszych. Tak też było podczas spotkania z Zagłębiem Lubin. Sam ROBERT NOWAKOWSKI nie potrafił przechrlić szali zwycięstwa na rzecz gości. Tymczasem zaś przegranej nieobecnością chorego PATERA i narzekającego nadal na kręgosłup KOŚMIDRA, jest niewystarczająca.

Przewaga gospodarzy, która zarysowała się zaraz na początku meczu, w zasadzie jeden jedyny raz w 46 min. stanęła pod znakiem zapytania. Wtedy też hutnicy osiągnęli remis. Jednak okazało się, że było to wszystko na co było ich stać. W ostatnich piętnastu

minutach Zagłębie kontrolowało wydarzenia na parkiecie i nie pozwalało na oddawanie strzałów w kierunku bramki doskonale broniącego Woźniaka. (mar)

Zagłębie Lubin — Hutnik 30—25 (15—12)
BRAMKI DLA HUTNI-

KÓW: Nowakowski 10, Cwik 5, Pyś 4, Król i Wieczorek po 2, Mularczyk i Walka po 1, Kwiecień, Poznański i Skórka 0.

TABELA I LIGI (WALKA O MIEJSCA 9—16).

9. HUTNIK	18—14 448—418
10. Sokół	16—16 388—391
11. Zagłębie	13—19 416—423
12. Miedź	11—21 401—420
13. Grunwald	11—21 402—449
14. Iskra	8—24 403—443
15. Unia	8—24 389—447
16. Stal	8—24 346—419

Zimowe plotki piłkarskie

Jak zwykle w pierwszych dniach stycznia, piłkarze drużyn pierwszo- i drugoligowych rozpoczynają przygotowania przed rundą wiosenną. Niektóre zespoły już w grudniu zawzięcie trenowały. Najwcześniejsi — bo 6 grudnia — zimowe ładowanie akumulatorów zaczęła liderująca w 2 grupie II ligi Siarka Tarnobrzeg.

Jednocześnie zimowa przerwa wykorzystywana jest do przeprowadzania transferów. Wzmocniają się przede wszystkim — ale niekoniecznie — zespoły zagrożone spadkiem do niższych klas. Niektórzy zawodnicy — według wszechobecnych plotek — znaleźli się jednocześnie w kilku klubach. Tak jest w przypadku pomocnika Resovii Janusza Kopcia, który podobno ma grać w Legii, Stali Stalowa Wola i Pegrotourze.

Modne jest także chwalenie się nabytkami zza Buga. Wszystkich przebiła prawdopodobnie Wisła, sprowadzając 8 zawodników z byłej ligi radzieckiej. O pozyskaniu piłkarzy rosyjskich, ukraińskich czy gruzińskich nie słychać tylko z klubów śląskich.

Powoli wracają z „saksów”, także piłkarze marzący o zrobieniu za granicą wielkiej kariery, ale przede wszystkim finansowej. Wisła pozyskała byłego futbolistę Widzewa

Łódź, ostatnio występującego w Finlandii, Wiesława Wragę. W Katowicach pojawił się były stoper GKS — Piotr Piekarczyk. Do poznańskiej Olimpii wróciło aż trzech synów marnotrawnych: Andrzej Borówko, Jerzy Kaziów i Mariusz Lisowski. Najwięcej plotek dotyczy właśnie Olimpii. Lech chce pozyskać najlepszego piłkarza tego klubu Jerzego Brzęczka, a całą drużynę chce przejąć Warta Poznań, pragnąca po kilkudziesięciu latach tą drogą trafić do ekstraklasy.

Kolejna porcja piłkarskich plotek za tydzień. (dan)

Z rybą na Ty

Połów spod lodu wędką spławikową

W sprzedaży można już spotkać wędkę podlodową różnego typu. Dominują wędkę przywołane przez naszych wschodnich sąsiadów. Możemy sami wykonać wędkę podlodową ze szczytówki wędziska z włókna szklanego. Musimy tylko zamontować korkowy lub gumowy dolnik z pierścieniami przesuwanymi do zamocowania kołowrotka.

Długość wędziska nie powinna przekraczać 1 metra. Na szpule kołowrotka nawijamy żyłkę o średnicy 0,10—0,15 mm. Do żyłki głównej przywiązujemy przypon o długości 20 cm z żyłki o średnicy 0,08 mm. Do tego zestawu montujemy bardzo delikatny spławik przelotowy, który wyważamy drobnymi kulkami śrutowymi. Do przyponu wiążemy haczyk małych rozmiarów. Po dokładnym wymierzeniu głębokości przynętę umieszczamy nad dnem w odległości ok. 3 cm.

Zimowe brania niedużych ryb charakteryzują się bardzo małym drgnięciem spławika. Duże egzemplarze płoci biorą energicznie, zatapiając spławik. Płocie pobierają pokarm przeważnie z dna i dlatego nie interesują się przynętą unoszącą się wysoko ponad dnem.

Na co łowić? Najlepszą przynętą do połowów zimowych są kielże, larwy ochotki mające kolor intensywny czerwieni, czerwone robaki kompostowe, białe robaczki mięsne, serek topiony oraz leśne korniki. Po wywierceniu otworu w lodzie zanęcamy łowisko niewielką ilością zanętę dobrze rozdrobioną, składającą się z tartej bułki, mielonych biszkoptów i mleka w proszku. W zimie przemiana materii u ryb karpiowatych jest powolna, a pokarm zalega w jelitach ryb bardzo długo. Wystarczy parę robaczek lub płatków owsianych, aby ryba nasyciła się i przestała się interesować przynętą. Dlatego ważne, aby stosować zanętę drobną tzw. smuzającą.

Okonie żerują na różnych głębokościach i zlokalizowanie stadka okoni nie jest zbyt trudne. Pamiętajmy, że wymiar ochronny okonia wynosi 15 cm. Po zacięciu ryby szybko nawijamy żyłkę na kołowrotek lub energicznie unosimy wędzisko do góry i w ten sposób holujemy rybę na lód. Jeżeli brania stają się słabsze to wiercimy nowy otwór w lodzie w odległości kilku metrów od poprzedniego, zanęcamy i ponownie wędkujemy. Lepsze łowimy przez całą zimę w głębokich miejscach zbiorników tam gdzie dno jest mułiste. Zanęcamy rozgotowanymi ziemniakami i rozmoczonym chlebem. Brania leszcza zimą również charakteryzuje wykładanie spławika na wodzie, a następnie szybkie zatapianie. Leszcze dobrze biorą na larwy kornika, czerwone robaczki lub larwy ochotki.

W następnym odcinku omówimy metodę połowu na mormyszkę. (sp)

Zarząd Koła PZW Nowa Huta zawiadamia swoich członków i sympatyków że w dniu 9 lutego br. o godz. 9 w Domu Wędkarza nad zalewem odbędzie się Walne Zebranie Członków Koła. W programie sprawozdanie Zarządu z działalności w 1991 roku.

Jedni uderzali, a gospodarze „głaskali“

HUTNIK — CHELMIEC WALBRZYCH 0:3 (10:15, 8:15, 15:17) i 2:3 (8:15, 16:14, 9:15, 15:11, 10:15).

HUTNIK: Topór, Kowalski, Opach, Leniek, Jabłoński, Bogusz — Nowak, Zuchowski (sobota), Pośnik (niedziela).

Nowohucki siatkarze nie mogą przerwać fatalnej passy porażek, ale nie ma się co dziwić. Jeśli gra tylko trzech zawodników, a pozostali popełniają błąd za błędem, efekty nie mogą być inne.

W sobotę hutnicy oddali dwa sety praktycznie bez walki. W pierwszym prowadzili nawet 6:3, a później stanęli. Prawie każdy atak był nieudany. Bil w blok rywali lub na aut, po fatalnym wprost rozgrywaniu piłki przez Bogusza. Każde uderzenie Topora i Lenka wołało o pomoc do nieba. Jak stwierdził ironicznie po meczu jeden z kibiców, była to „niezawodna trójca” i z góry można było stawiać w ciemno, iż spaprą każdą akcję. Odmieniło się trochę w ostatniej partii, ale stało się tak przede wszystkim za sprawą Jabłońskiego, Kowalskiego i Opacha. Przegrywając kilkoma punktami zdołali doprowadzić do stanu 15:14, broniąc wcześniej trzy piłki meczowe. Ostatnie słowo należało jednak do dysponującego dłuższą ławką Chelmea.

Więcej emocji dostarczył pojedynek niedzielny. Nie stał na na wysokim poziomie ale dzięki zaciętości dostarczył nielicznym kibicom trochę wrażeń. Tak jak dzień wcześniej, gra Hutnika opierała się tylko na tych samych trzech zawodnikach. Najbardziej jednak wyróżnił się Jabłoński, któremu w ostatnim tiebreakowym secie zabrakło już sił i zdarzało mu się zbijać piłkę na siatkę. Nie można jednak mieć do tego zawodnika pretensji, przecież każdy człowiek dysponuje pewnym zasobem sił, które muszą się kiedyś wyczerpać.

Liderem jest AZS Olsztyn — 42 pkt, Hutnik zajmuje ostatnią pozycję — 24 pkt. Do końca pierwszej fazy pozostały jeszcze 3 kolejki. (dan)

Zostawiły punkt w Jastrzębiu

ZOFIÓWKA JASTRZĘBIE — WANDA 5:5. Punkty dla drużyny nowohuckiej zdobyli: Alicja Put 2, Jolanta Szatko-Nowak 1, Nela Mamlina 1 oraz Szatko-Nowak — Put w deblu.

Po kilkutygodniowej przerwie wznowiła rozgrywkę I ligi tenisa stołowego kobiet. Reprezentantki naszej dzielnicy przywoziły z trudnego wyjazdu jeden punkt. Niespodziewanie najlepsza okazała się Alicja Put. Zawiodły trochę jej bardziej rutynowane koleżanki, które zdołały wygrać tylko po jednym pojedynku. Uciekla przez to szansa zwycięstwa.

1. Alchem	17:3 63—37
2. Siarka	17:3 72—28
3. Stal	14:6 61—39
Wanda	12:8 49—51
5. Spółdzielca	11:9 56—44
6. Zofiówka	10:10 57—43
7. Motor	9:11 51—49
8. Włóknarz	7:13 41—59
9. Ogniwo	2:18 27—73
10. AZS	1:19 23—77

OGŁOSZENIE DROBNE

SOLIDNIE wykonuję mechanikę pojazdową. Franciszek Paluch, telefon 48-37-17 (w godz. 7.00—8.00 i po 21.00).



Nowo otwarty pawilon spożywczy

SUPER DELI

os. Piastów 21 (w dawnym sklepie sportowym)

Zaprasza na udane zakupy

HOROSKOP

BARAN (21 III — 19 IV). Zajmij się na poważnie sprawami, które roją nadzieję na sukces — w pracy zawodowej, szkole, w interesach. A gdy już na tym polu umocnisz swoją pozycję, przypomnij sobie o obowiązkach towarzyskich i sprawach intymnych, o miłości pukającej do Twojego serca.

BYK (20 IV — 20 V). W Twoim życiu uczuciowym ostatecznie nie się dzieje, o czym czasami pomyślisz z niepokojem. Nie ma jednak powodów do zmartwień, zaufaj sobie i osobie ukochanej. Na sprawy sercowe najlepszy będzie przyszły tydzień, wówczas to wiele nieporozumień będzie można wyjaśnić.

BLIŹNIĘTA (21 V — 20 VI). Zbliża się bardzo pomyślny okres na poprawę sytuacji materialnej na krótko i na realizację w tej kwestii pla-

nów dalekosiężnych związków z oszczędnościami czy emeryturą. Towarzystwa dostrzegają Ci ludzi o odmiennych poglądach, jak Strzelec, co bywa nieraz męczące.

RAK (21 VI — 22 VII). Na początku przyszłego tygodnia porozmawiaj poważnie o interesach i przekonaj o swoich racjach przełożonych. Postępuj rozsądnie, zdołasz się — a potrafiś — na dyplomację w osiagnięciu swoich celów. Najbliższe dni — ogólnie pomyślne.

LEW (23 VII — 22 VIII). Wysonduj co się wokół Ciebie dzieje, pociągnij kogo trzeba „za język”. Zorientujesz się w pogarszającej się sytuacji w pracy zawodowej. Potrafiś ją opanować, bowiem w tych dniach gwiazdy Ci sprzyjają, a trudności są jedynie przejściowe.

PANNA (23 VIII — 22 IX). W dalszym ciągu kontakty towarzyskie dominują w Twoim życiu. Sporo nieplanowanych wizyt i spotkań. Masz też du-

żę szanse na ożywienie spraw uczuciowych, ktoś olśni Cię urodą i wdziękiem.

WAGA (23 IX — 22 X). Masz problemy w ułożeniu poprawnych stosunków z instytucjami. Unikaj też w tym miesiącu sprzeczek ze starszymi osobami w rodzinie. Będą mieć odmienne zdanie na temat zakupów, inwestycji i innych poczynąń związanych z dużymi wydatkami.

SKORPION (23 X — 21 XI). Odczuwasz niechęć do widywanych codziennie ludzi, którzy mają tendencję do narzekania, krytykowania i mal-kontentstwa. Natomiast cenisz sobie towarzystwo Wagi, Wodnika i Bliźniąt — osób pogodnych, dowcipnych i towarzyskich.

STRZELEC (22 XI — 21 XII). Przebrnąłeś przez dni niepomyślne dla Ciebie w tym miesiącu i znów świat się kręci wokół Ciebie. Pociąga Cię osoba dowcipna, gadatliwa, ale bardzo krytyczna, co na dłuższą metę jest męczące.

zwłaszcza, że nie akceptuje jej Twoje środowisko.

KOZIOROŻEC (22 XII — 19 I). Masz skłonności do perfekcjonizmu, ale w tych dniach wypada Ci zadowolić się czymś mniej doskonałym. Nie wymagaj też od ludzi więcej, niż mogą Ci ofiarować. Spuść z wysokiego tonu, bądź bardziej tolerancyjny. Dni, 17, 18, 19, 20 stycznia — niepomyślne.

WODNIK (20 I — 18 II). Twoja ekscentryczność dała się odczuć porządnie we znakach. Najwyższy czas na ułożenie kontaktów towarzyskich. Takt i łagodność spowodują, że znów otworzą się przed Tobą drzwi, które były zamknięte.

RYBY (19 II — 20 III). Czas sprzyjający refleksji nad sprawami zawodowymi i uczuciowymi. Docenisz potęgę uczucia sympatii. Oczekują jej zresztą od Ciebie osoby zamężne, którym, wydawałoby się, niczego nie brakuje, a jednak, sympatia, przyjaźń to wartości bezcenne.

Wybrała: SAMANTA

HUMOR

— Jak się czuje pani mąż?
— Dziękuję, dużo lepiej, ale chyba tak szybko nie wyjdzie ze szpitala.
— Widziała się pani z lekarzem?
— Nie, ale widziałam pielęgniarkę, która się nim opiekuje.

W przedziale pociągu pospiesznego relacji Kraków — Warszawa siedzi matka, a na korytarzu z nosami przy szybie stoją jej dwaj synowie. W pewnym momencie do przedziału wraca jeden i pyta mamę:

— Mamusiu, jaka była teraz stacja?
— Nie wiem.
— To niech się mamusia zapyta.
— Po co?
— Bo Darek na niej wysiadł.

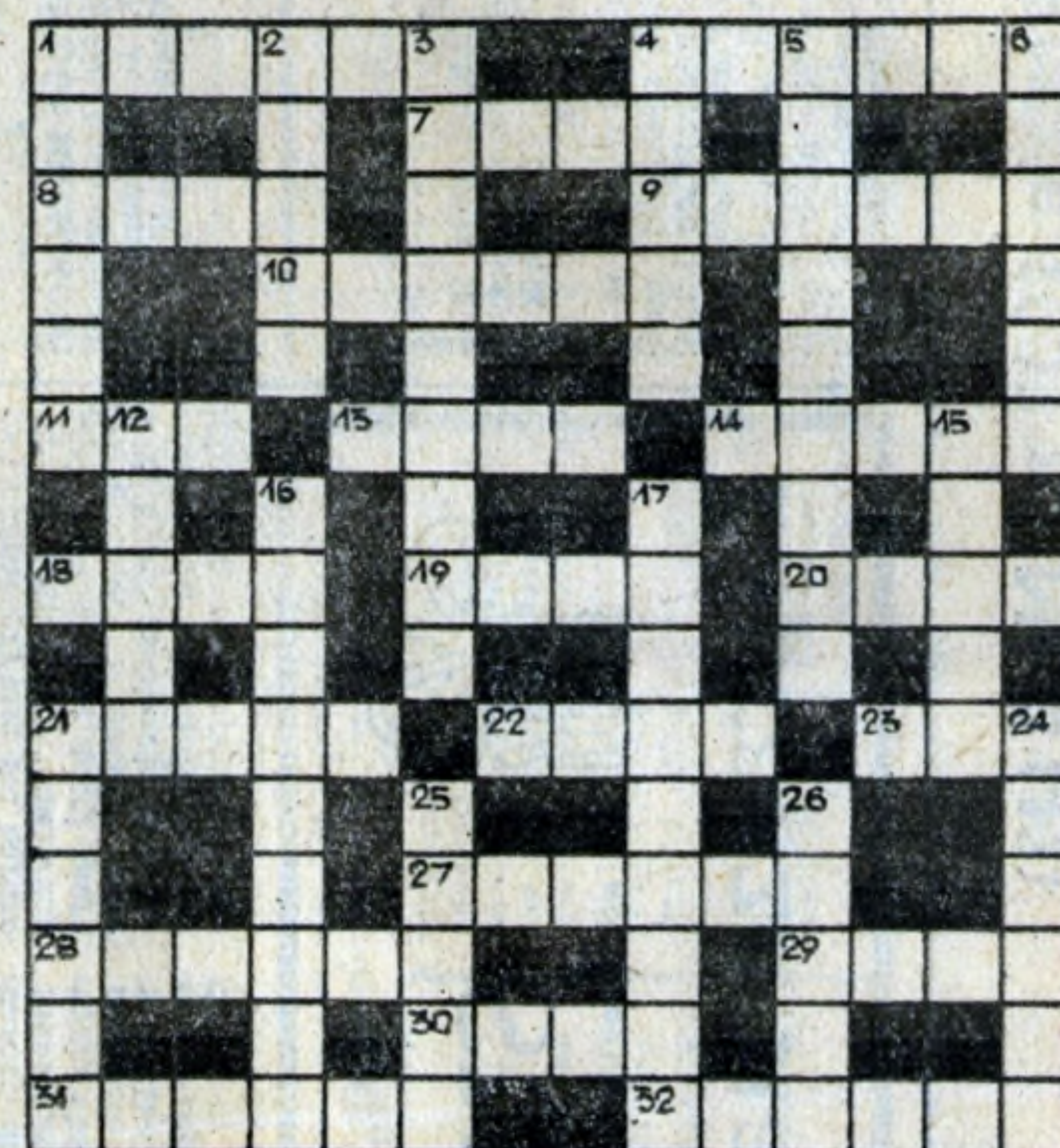
Dyrektor do pracownika, który udowadnia swoje racje:

— Panie, czy uważa mnie pan za idiotę?
— Nie, panie dyrektorze, ale mogę się mylić.

— Janek, z twoim lenistwem jakim zwierzęciem chciałbyś być?
— Wężem.
— Dlaczego?
— Bo leżę i idę...

KRZYŻÓWKA

3



POZIOMO: 1. trasa wyznaczona tyczkami, 4. czynność techniczna lub operacja, 7. była narodów, jest sportowa, 8. wielkie zgromadzenie, 9. twórca krakowskiego teatru „Cricot 2”, 10. podniecenie, 11. broń wilka, 13. był na rzece Kwał, 14. w układzie trawiennym zwierząt, 18. postrach Sycylii, 19. ... Strawiński, 20. obiekt sportowy, 21. bój, 22. wielka cześć, 23. głos żeński, 27. stolica Armenii, 28. kauczek po wulkanizacji, 29. kraj z Mekką, 30. królują kwiatom, 31. część bilansu, 32. kate-

PIONOWO: 1. okupacyjne miejsce kaźni w Warszawie, 2. przystąpienie do akcji, 3. pijak, 4. zabronienie, 5. Polak b. władca Madagaskaru, 6. przykre uczucie, 12. ważka, 15. twórca najstarszego alfabetu Słowian, 16. Malwiny, 17. Kaliningrad, 21. wilczyca, 24. dodatek do rudy, 25. pieluszkowa tkanina, 26. jeden z grzechów głównych.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać do 24 stycznia br.

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki w 1. numerze „Głosu” wylosował: WALDEMAR CICHECKI, os. Górali 16/14, 31-960 Kraków. Nagroda jest do odebrania w redakcji.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 2

POZIOMO: 5. partykuła, 8. pionki, 9. impuls, 12. chomik, 13. kontur, 14. Westa, 15. szuter, 17. porost, 19. enklawa, 20. żeglarz, 23. gwóźdź, 25. zakupy, 27. maszyn, 28. skrecz, 30. Persja, 31. ciepło, 32. presto, 33. dominacja.

PIONOWO: 1. jamnik, 2. Steinbeck, 3. akwizytor, 4. stulepie, 6. bizmut, 7. plener, 10. Chrzanowski, 11. subskrypcja, 16. elend, 18. orgia, 21. Czantorja, 22. styropian, 24. żrebie, 26. karate, 29. zapłon, 30. poezja.



Wieprzowina w warzywach

25 dkg łopatki wieprzowej, 12 dkg fasoli, 15 dkg marchwi, 50 dkg kapusty białej, 8 dkg pietruszki, 8 dkg selera, 5 dkg cebuli, 1 dkg maki, 8 dkg tłuszczu, 3 dkg koncentratu pomidorowego, sól, pieprz, cukier.

Fasolę zalać zimną wodą, pozostawić do napęcznienia, ugotować w tej samej wodzie dodając cukier i 3 dkg tłuszczu. Warzywa zetrzeć na grubej tarce, kapustę pokroić w kostkę. Mięso oddzielić od kości, pokroić na kawałki, osolić oprószyć makiem i obsmażyć na tłuszczu. Warzywa ułożyć w rondlu, przekładając mięsem i przyprawić, polać tłuszczem, podlać wodą i uduśić pod przykryciem. Miękkie mięso i warzywa wymieszać z fasolą, dodać soli do smaku i koncentrat pomidorowy. Zagotować.

Wieprzowinę w warzywach podawać z pyzami lub pieczywem. SMACZNEGO.

Sentencja tygodnia

Consuetudo est altera natura (łac.) — przyzwyczajenie jest drugą naturą (Cycero — De finibus).

Śakta sprawy...

R adiotelefon okazuje się urządzeniem przydatnym nie tylko taksówkarzom, szukającym od kilku miesięcy swoich coraz mniej licznych klientów, jest również bardzo pomocnym środkiem łączności. Kanał, na którym podstępnie prowadzi policja i straż pożarna jest przede wszystkim dla taksówkarzy doskonałym zabezpieczeniem w trakcie

Tak więc, pan T., idąc do domu zauważył w zaparkowanym aucie futerał w kształcie co najmniej elektrycznego Gibsona. To wystarczyło. Włamanie do „dużego fiata” nie nastąpiło, recydywiście zbyt kłopotów, przyspieszony kurs pokonywania samochodowych zamków jak przeszedł w zakładzie karnym, okazał się wystarczający. Niestety, niezbyt wystarczające były informacje młodzieńca na temat postępu elektroniki.

Okazało się, że właściciel samochodu posiadał specjalne radiowe połączenie pojazdu z miejscem zamieszkania. Natychmiast po włamaniu automatycznie uruchomił się w domu specjalny alarm. I tak gitarzysta nie miał innego wyjścia jak przejść w swoim CB — radio na alarmowy kanał i zawiadomić o wszystkim policję. Najbliższe znajdującej się z kolei za-

Kradzież w eterze

nocnych kursów. Inni użytkownicy samochodów mogą na przykład zaraz zawiadomić o zauważonym przestępstwie.

Igor T. ma obecnie 24 lata i mimo swojego młodego wieku dwukrotnie zetknął się z wymiarem sprawiedliwości. Za każdym razem chodziło o to samo, o jego niepomaganą żądze napastowania samotnych kobiet. Spędzone łącznie 4 lata w zakładzie karnym jednak niewiele nauczyły pana Igora. Niepełna trzy miesiące po opuszczeniu więzienia w Nowym Sączu ponowił swą przestępczą działalność.

Kilka kieliszków wódki wypitych w towarzystwie kolegów, podzieliło na Igora T. w sposób na tyle dopingujący, że stwierdził on, że wreszcie nadszedł czas na realizację ciągle niezrealizowanych marzeń. Ujawnijmy, że chodziło o elektryczną gitarę. Ow obsołwent szkoły podstawowej uważał się bowiem za niezłego gitarzystę i kiedy pytano się go o plany na przyszłość, zawsze odpowiadał, że związane są one z grą w zespole rockowym. Najlepiej w takim jaki akompaniuje Madonnie.

łodze radiowozu nie pozostało nic innego, jak poprosić pana Igora o wyjście z samochodu. Jak stwierdzili policjanci, złodziej targany niepomaganą chęcią oglądnięcia zawartości futerału, zamiast zaraz uciekać, zajął się strojeniem gitary.

Pomoc urządzeń nadawczo-odbiorczych czyli popularnych tranceiverów jest jak widać bardzo namacalna, szczególnie w warunkach drogowych. Za tę lekcję elektroniki użytkowej fanowi elektrycznej gitary przyjdzie jednak sporo zapłacić. Tym razem sąd skazał bowiem Igora T. na 3,5 roku pozbawienia wolności. Należy się spodziewać, że pojętny dwudziestoczworoletni za krótkimi znowu się czegoś nauczy od bardziej doświadczonych kolegów.

(Mar)